



Przystąpiono już do odbudowy zniszczonej drogi i usuwania innych szkód, które wyrządziła mała normalnie rzeczka — Skawinka w miejscowości Budzów k. Suchej Beskidzkiej (woj. krakowski). Podczas ostatniej powodzi nabrzmiała ulewami deszczami rzeka zniosła m. in. kilka mostów i podmyła szosę na stępiędziesięciometrowym odcinku. Na zdjęciu: prace przy odbudowie zniszczonej drogi.

CAF — Piotrowski — telefoto

Stacja międzyplanetarna „Wenus-7”

rozpoczęła podróż kosmiczną

Nowy radziecki eksperyment

Agencja TASS podaje, że 17 sierpnia o godz. 8.38 czasu moskiewskiego wprowadzona została w ZSRR na orbitę międzyplanetarną stacja automa-

tyczna „Wenus-7” (1.180 kg).

O godz. 9.59 czasu moskiewskiego włączony został silnik w ostatnim członie rakiety nośnej stacji „Wenus-7”, która wraz z tym członem znajdowała się na orbicie sztucznego satelity Ziemi.

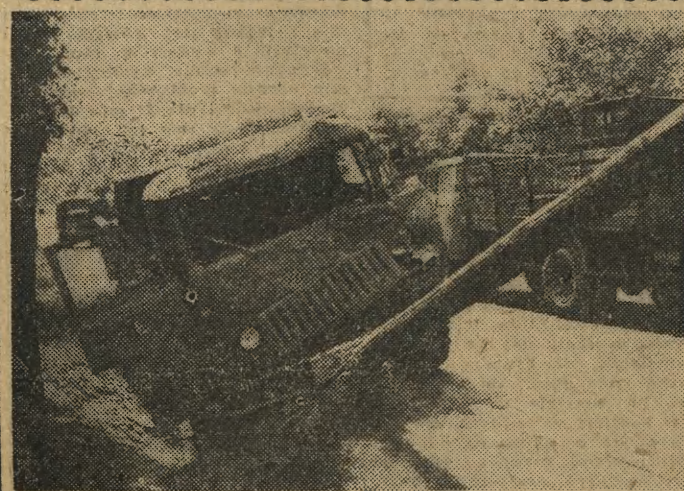
Stacja „Wenus-7” weszła na tor zbliżony do toru zaprojektowanego. Urządzenia pokładowe i aparatura naukowa

(Dokończenie na str. 2)

Podwyżka opłat w komunikacji londyńskiej

Uchwałą Rady Miejskiej Wielkiego Londynu, od 16 bm. zostały podwyższone opłaty za przejazdy wszystkimi rodzajami transportu miejskiego — autobusami, metrem i koleją.

Najniższa cena biletów w metrze i autobusach wzrosła dwukrotnie.



Zły stan techniczny przyczyną wypadku! Zawiodły hamulce w ciężarówce „maz”, należącej do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa w Łodzi; samochód wyślizgnął na ślupie telegraficznej.

CAF — Rozmysłowicz

Wodny skuter

Anglikom przybył w tym sezonie jeszcze jeden wodny pojazd — skrzyżowanie motocykla z motorówką, czyli skuter wodny. Wehikuł rozwija szybkość do 40 km na godz. Do sterowania służy kierownica. Wodny skuter ma długość 2,5 m i waży ok 60 kg.



Kombinat im. Lenina i Cementownię Nowa Huta otoczy zielona strefa ochronna

Wczoraj podczas obrad Prezydium RN m. Krakowa, którym przewodniczył gospodarz miasta JERZY PEKALA — omawiana była sprawa zabezpieczenia przed zanieczyszczeniami atmosferycznymi rejonu Nowej Huty oraz stworzenia odpowiedniej strefy ochronnej dookoła kombinatu metalurgicznego i Cementowni N. Huta. Pomimo instalowania urządzeń odpylających i przeciwdziałających ułatwianiu się szkodliwych gazów — sytuacja dojrzała do tego, aby utworzyć tu także strefę ochronną. Trzeba jeszcze zdecydować, jak będzie ona użytkowana i zagospodarowana — czy tereny te będą zadrzewione, czy też przeznaczone dla celów rolniczych.

Stworzenie strefy ochronnej połączone jest z koniecznością przeniesienia z niej, mieszkającej tu dotąd, ludności. Przede wszystkim obecnie chodzi o dokładne sprecyzowanie rejonów, które jeszcze — oprócz ustalonych już części os. Pleszów — są narażone na uboczne, szkodliwe skutki działalności kombinatu metalurgicznego i Cementowni.

W pierwszym etapie przekwaterowana ma być na inne tereny ludność z części Pleszowa, jako najbardziej narażona na emisję pyłów i gazów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami będzie ona miała możliwość skorzystania — w pierwszej kolejności — z budownictwa domków jedno- i wielorodzinnych na os. Wzgórza Krzesławickie, jak też ze spółdzielczego, czy kwaterunkowego budownictwa blokowego. Przewiduje

(Dokończenie na str. 2)

Watykański kodeks drogowy

RZYM W Watykanie został wprowadzony kodeks drogowy, przewidujący surowe sankcje za nieprzestrzeganie przepisów ruchu w obrębie kilku uliczek najmniejszego państwa świata.

Za prowadzenie wozu w stanie nietrzeźwym można obecnie zapłacić mandat 20 tys. lirów. Osoby prowadzące wóz bez dokumentów tożsamości, będą zatrzymywane w areszcie, aż do chwili ich przedstawienia. Za przekraczanie ograniczonej do 30 km na godz. szybkości płacić się będzie mandat 5 tys. lirów, czyli 8 dol.

Kto odpowiada za to partactwo?

W nowym bloku mieszkalnym na osiedlu Kozłówek wałą się ścianki działowe!

Na osiedlu Kozłówek w Krakowie blok oznaczony numerem 5 — został przez budowlanych w czerwcu br. oddany do użytku. Komisja odbioru odebrała budynek, kwalifikując go do eksploatacji. Zanim jednakże szczęśliwi posiadacze przydziałów zdążyli wprowadzić się do budynku, okazało się, że w ok. 60 mieszkaniach (w bloku jest ich 120) zaczynają w nim pękać i walić się ścianki działowe. Przede wszystkim w

gruz rozsypują się ścianki działowe w mieszkaniach 3-pokojowych i garsonierach. Tamtejsza administracja zaczęła wydawać oficjalne zaświadczenia, zamiast kluczy, że mieszkania nie nadają się w tym stanie do użytku, mając — oczywiście — na względzie bezpieczeństwo przyszłych lokatorów. Natomiast jak się dowiadujemy, monitorowani w tej sprawie budowlani o rzekli, iż ścianki działowe są tak lekkie, że zawalenie się ich nie zagraża życiu lokatorów, a zatem że mogą oni wprowadzać się do mieszkań (!).

Powiadomione o tym skandalu Prezydium RN m. Krakowa poleciło sprawę oddać do prokuratora, celem ustalenia winnych i wyciągnięcia w stosunku do nich odpowiednich konsekwencji. (X)

JUTRO pogoda rejonu Krakowa kształtowała się będzie w zasięgu niżu. Przelotne opady deszczu. Wiatry zachodnie i pin.-zach. 3-6 m/sek. Temperatura 18-22 st. C.

Krótko...

■ „Concorde-002” — brytyjska wersja anglo-francuskiego samolotu pomadźwikowego — osiągnęła szybkość 1472 km na godz. podczas próbnego lotu 17 bm. Próby odbywały się nad Morzem Północnym.

■ Słynna powieść Prousta „W poszukiwaniu straconego czasu”, zostanie sfilmowana. Reżyserii filmu podjął się Luciano Visconti. Jedną z ról będzie grała Brigitte Bardot. Ponadto w ekranizacji tej powieści wystąpią: Laurence Olivier i Annie Girardou.

■ Na Riwierze Francuskiej, po okresie deszczowym, wybuchł nowy pożar lasów i zarośli. Straż ogniowa usiłuje zlokalizować pożar przy pomocy samolotów.

■ Księgarnia paryska „Książki erotyczne”, mieszcząca się naprzeciwko szkoły dla chłopców, zmieniła swoją nazwę. Obecnie nazywa się ona „Dzieła sztuki”.

...z dalekopisu



ZAPRASZAMY wszystkich fotografujących w Polsce, bez wyjątku: amatorów i fotografów zawodowych, zrzeszonych i nie zrzeszonych w ZPAF, do udziału w naszym wielkim konkursie pn.:

KAZIMIERZ — wczoraj, dziś i jutro

Krakowska dzielnica Kazimierz posiada wiele wspaniałych zabytków i pomników architektury, wiele malowniczych uliczek i zaułków. Dla fotografujących jest więc prawdziwą kopalnią tematów.

KAZDY autor może nadesłać na konkurs dowolną ilość prac wykonanych różną techniką. Wymagane formaty: zdjęcia czarno-białe 30x40 cm, zdjęcia kolorowe 18x24 cm, z tym, że w obu wypadkach można dowolnie wydłużyć jeden bok. Na konkurs będą przyjmowane zdjęcia archiwalne oraz wszelkiego rodzaju reprodukcje i fotogramy uprzednio już publikowane.

DOKŁADNE informacje dotyczące regulaminu konkursu można otrzymać w Krakowskim Towarzystwie Fotograficznym, ul. Bohaterów Stalingradu 13.

TERMIN nadsyłania prac upływa 12 października br. Należy je przesyłać wraz z kartą zgłoszenia i wykazem fotogramów pod adresem: Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 13. (kas)

XVII Ogólnopolski Rajd Przyjaźni „Bieszczady-70”

Z Grybowa w woj. krakowskim, wystartowała dziś pierwsza grupa uczestników XVII Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni „Bieszczady-70”. W imprezie, która zakończy się 29 bm. w Ustrzykach Dolnych, weźmie udział ponad 500 osób z całego kraju, m. in. z Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina i Wrocławia.

Tragiczny finał zabawy z bronią

W Dolinie Będkowskiej trójka młodych ludzi zabawiła się strzelaniem z nielegalnie posiadanego karabinka sportowego. Podczas nieostrożnej manipulacji z bronią, został śmiertelnie potrzelony przez kolegę 17-letni Krzysztof Kochel (zam. w Pankach, pow. Kłobuck).



Jak już donosiliśmy, brytyjski dziennikarz Kevin Murphy, dokonał niezwykłego wyczynu sportowego. Przepłynął on Kanał La Manche w obydwie strony, spędzając w wodzie 35 godzin i 10 minut. Na zdjęciu: Kevin Murphy.

CAF — Photofax

Akcja „Echa” i ZMS

Dziękujemy...

Rzemiosło krakowskie które podjęło naszą akcję fundowania książeczek mieszkaniowych popiera ją także i w inny sposób: poprzez doraźną pomoc udzielaną właścicielom książeczek. W taki właśnie sposób pomógł Jadzi — Cech Rzemiosł Skórzanych, przekazując do dyspozycji dziewczyny 3000 zł. W taki sam sposób przyszedł z pomocą Michałowi — Cech Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych wręczając mu 1000 zł. Wprawdzie pieniądze nie są w życiu najważniejsze, ale w stawianiu pierwszych samodzielnych kroków bez pomocy rodziny — stanowią cenną pomoc. Dla Cechu Rzemiosł Budowlanych i Mineralnych na ręce prezesa KAROLA WŁOSZCZYŹY — przekazujemy serdeczne podziękowania! (mar)

14-letnia kidnaperka

Policja zachodniemiecka ujęła wczoraj 14-letnią Maritę Wuestemann, która w ub. czwartek wprowadziła w Kolonii (NRF) 2-letnią dziewczynkę. Schwytywanie kidnaperki nastąpiło po anonimowym doniesieniu telefonicznym.

Uprawdazona dziewczynka została odnaleziona i oddana rodzicom.

Marita Wuestemann, jak wynika z komunikatu policyjnego, cierpi na kompleks matki i już po raz drugi uprawdazona małe dziecko. Poprzednio porwała 5-letnią dziewczynkę w Kilonii.

Jesienny zbiór jabłek, gruszek i śliwek zapowiada się pomyślnie

Już wkrótce — owoce z importu

W przeciwieństwie do „chudego” pod względem zapotrzerzenia w owoce — okresu letniego, jesień zapowiada się pomyślnie. Sytuacja w sadach rokuje, zdaniem specjalistów, znacznie lepsze niż w ub. roku zbiory gruszek i śliwek, a jabłek — na poziomie zeszłorocznego sezonu.

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych czyni przygotowania, by maksymalnie wykorzystać zbiór jabłek. Chodzi m. in. o to, by w sprzedaży znalazły się — po odpowiednio niskich cenach — jabłka tzw. 2 wyboru, wprawdzie mniej dorodne, ale w pełni odpowiadające wymogom konsumpcyjnym. Będą one sprzedawane m. in. w 5 kg opakowaniach.

Ocenia się, że zbiór jabłek powinien całkowiec zaspokoić bieżące potrzeby rynku w okresie jesieni i zapewnić przygotowanie odpowiednich zapasów na zimę.

Śliwek, w tym głównie „węgerek”, ma być w tym roku — jak się szacuje — ok. 42 tys. ton, czyli o ok. 9 tys. ton więcej.

Polowę tej ilości dostarczą sady woj. krakowskiego. Ostatnia powódź nie spowodowała szkód w sadach śliwkowych, które są położone na wzniesieniach. CSO jest w stanie zapewnić producentom odbiór całej masy tych owoców (m. in. wzrosło znacznie zapotrzebowanie handlu na powidła śliwkowe), pod warunkiem jednak, że będą oni odpowiednio regulować dostawy.

Zbiór gruszek szacuje się na ok. 16 tys. ton, a więc na poziomie przeszło dwukrotnie wyższym niż w ub. roku.

Niezależnie od krajowych owoców — na rynku znajdują się też owoce importowane. Do 10 września mają nadchodzić arbuzy, nieco dłużej — brzoskwinie, zaś aż do końca października — winogrona. Dostawy tych ostatnich owoców rozpoczynające się już w bież. miesiącu, wyniosą łącznie 21 tys. ton.

Depesza W. Brandta do A. Kosygina

MOSKWA
Kancelarz federalny NRF — W. Brandt przekazał za pośrednictwem ambasady zachodnoniemieckiej w Moskwie depeszę do premiera A. Kosygina.

Depesza stwierdza m. in.: „Rozmowy, które odbyły się w związku z podpisaniem układu w dniu 12 sierpnia 1970 roku oceniono jako bardzo pozytywne. Układ jest ważnym wkładem w dzieło rozwoju stosunków między naszymi krajami i dalszego zabezpieczenia pokoju w Europie”.



Radioamatorzy!

Nowo otwarty sklep ZURT KRAKÓW, ul. SIENNA 11, poleca duży wybór części zamiennych radiowo-telewizyjnych. — Przy okazji przypomina się, że Ośrodek Informacji Technicznej ZURT przy ul. ASNYKA 7, udziela bezpłatnie porad.

Majsterkowicze!

K-6425

Podróż Honoriusza Balzaka przez polskie ziemie na Ukrainę do dóbr pani Hańskiej w Wierchowini, była peregrynacją stęsknionego kochanka do wybranki serca. Historia wielkiego uczucia Francuza i Polki rozpoczęła się w lutym 1832 r., kiedy niemal 33-letni pisarz otrzymał z Ukrainy list, podpisany: „Cudzoziemka”. Nieznana mu kobieta oświadczyła mu m. in.: „Podziwiam pański talent, składam hold pańskiej duszy, chętnie byłam pańską siostrą...” Między Paryżem a Wierchowinią, gdzie mieszkała „Cudzoziemka” — Ewelina z hrabiów Rzewuskich Hańska, kursowały listy pełne gorących wyznań. Pisarz w lutym 1833 r. donosi w liście do Wierchowini m. in. te słowa: „Kocham Cię, choć nieznana...” W miesiąc później: „Już zanadto Panią kocham, mimo, że Cię nigdy nie widziałem...”

W półtora roku po pierwszym liście spotkali się w Szwajcarii pod bokiem nie dostrzegającego nie Wacława Hańskiego. Po cichu zaręczyli się, mieli czekać na... śmierć Hańskiego, Piękną Ewelina została wdową w 1843 r. Spotykają się w Petersburgu w 1845 r. Podróżują po Niemczech, Belgii, Holandii i Włoszech. Hańska in cognito przebywa przy ukochanym w Paryżu. W ostatnich dniach lata 1847 r. Balzak za Hańską wyjeżdża do jej majątku. Schorowan, 48-letni już pisarz

Atlas kolorów 27 tysięcy barw i odcieni

LONDYN
W pracowniach brytyjskiego koncernu chemicznego ICI, Dyestuffs Division zestawiono atlas kolorów, który obejmuje 27.580 różnych barw i odcieni.

W przemyśle tekstylnym, atlas kolorów może mieć nieocenioną wartość. Rozszerza on możliwości określenia i pomiarów barwy.

Dotychczas szacowano materiały w skali od 200 do 2500 barw i odcieni. Ogólna liczba właściwych próbek barwnika w atlasie wynosi 1379. Jeśli jednak oglądający korzysta z neutralnego, szarego filtru, dołączonego do atlasu, mogą być uzyskane permutacje aż do ilości 27580.

Atlas jest owocem 8 lat trwającej pracy. Stanowi dalszy krok naprzód na drodze do kolekcji, prezentującej milion barw i odcieni, tj. tyle, ile może dostrzec oko ludzkie.

Powódź w Irlandii

12-godzinna ulewa spowodowała wylew rzek w Irlandii Płn. Straty ocenia się na 2,4 mln dolarów.

W 120 rocznicę śmierci H. Balzaka

Krakowski popas

podejmuje ekstrordinarynny, romantyczną peregrynację.

Z Paryża żelaznymi drogami podążał przez Brukselę, Hamm, Hanower, Berlin, Wrocław do Gliwic. Z Gliwic przez komorę w Mysłowicach dotarł do Krakowa. Fakt ten odnotował skrupulatny kronikarz ówczesny „Gazety Krakowskiej”. W 207 jej numerze z soboty 11 września 1847 r. na stronie 3 w rubryce „Przyjechał do Krakowa” wśród przybyłych 9-10 września znajdujemy nazwisko: Balzac Honorius ob., z Pruss”. Znaleźnieniem przeze mnie tej notatki nieco koryguje informację Moniki Warnieńskiej, która w „Romantycznej podróży pana Honoriusza” podaje, iż 20 września 1847 r. Balzak po dokonaniu sralenia listów od Hańskiej był w Paryżu gotów do podróży.

O krakowskim popasie zdecydowało opóźnienie dyliżansu z Wiednia. Donosił o tym w notatkach z podróży: „...musiałem wziąć kurier krakowski i zostać w Krakowie cały dzień, (...) wiedziałem tedy Kraków, obejrzałem chwałę zmarłej Polski, słynną katedrę zamku krakowskiego...”

Z kraju

W KOŃCOWĄ FAZĘ weszła, trwająca od 1968 r. budowa zakładów azotowych we Włocławku.

TZW. SCIANA PTTK w kopalni „Zabrze”, obchodziła 17 hm. mały jubileusz. W 34-osobowej grupie turystów z ZSRR znalazł się 40-tysięczny zwiedzający. „Jubilatem” okazał się Irkucki lekarz, Mikołaj Szelechow, obdarowany z tej okazji upominkiem — rzeźbą w węgłu. Znajdująca się na głębokości 500 m pod ziemią sciana PTTK, demonstruje turystom m. in. urabianie węgla kombinajem, podstawę urobku taśmociągami itp. Sciana PTTK czynna jest w każdy poniedziałek, wtorek i sobotę.

PREZYDIUM WRN w Lublinie ukarało winnych powstania szkód powodziowych (ponad 800 tys. zł strat), spowodowanych przedarciem się falii na Wiśle, w woj. lubelskim. Za brak nadzoru i zlekceważenie swoich obowiązków, zwolnieni zostali: inspektor nadzoru Woj. Zarządu Melioracji Wodnych, dyrektor i naczelny inżynier Rej. Przedz. Melioracyjnego nr 2 w Lublinie. Ostrzeżenia i upomnienia otrzymało 6 dalszych osób. Prezydium WRN wystąpiło ponadto z wnioskiem o wszczęcie postępowania karno-administracyjnego przeciwko winnym zaniedbaniom.

Linda Kasabian nadal boi się Mansona

WASZYNGTON
Na prośbie bandy Mansona w Los Angeles, dalsze zeznania składała wczoraj Linda Kasabian, która jest koronnym świadkiem oskarżenia.

Wobec gróźb, jakie padły pod jej adresem, Kasabian bez przerwy strzeżona jest przez funkcjonariuszy policji, a adres jej mieszkania w Los Angeles trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Szwecja najdroższym krajem na świecie

SZTOKHOLM
Według oficjalnych źródeł, Szwecja jest obecnie najdroższym krajem na świecie, wysunąwszy się ostatnio pod względem wysokości kosztów utrzymania na pierwsze miejsce, przed USA.

Jak wynika np. z indeksu cen detalicznych, opublikowanych przez Szwedzki Bank Handlowy, wskaźnik cen netto, przyjmowany w 1949 r. za 100, wyniósł w kwietniu br. 234 w tym artykułów żywnościowych — 280.

Gwałtowny wzrost cen objął także niemal wszystkie usługi, czynsze mieszkaniowe, rozrywki itp., m. in. koszty leczenia podniosły się w ostatnich 3 latach o 50—70 proc.

W oczekiwaniu na rozpoczęcie pośrednich negocjacji między stronami konfliktu bliskowschodniego

Sekretarz obrony USA — M. Laird wzywa Izrael do zaniechania kampanii oszczerstw

Jak donosi z Nowego Jorku Agencja Reutera — Gunnar Jarring wyraził nadzieję, iż w ciągu tygodnia rozpoczną się pod jego auspicjami pośrednie negocjacje między stronami w konflikcie bliskowschodnim.

Agencja Reutera donosi, że amerykański sekretarz obrony — Melvin Laird oświadczył, że jest rzeczą niemożliwą potwierdzić izraelskie oskarżenia, iż ZRA rzekomo „pogwałcił” rozejm wzdłuż Kanału Sueskiego, rozbudowując tam swój system obrony. Laird wezwał Izrael do położenia kresu tej kampanii oszczerstw i do rozpoczęcia negocjacji.

Dołączył on, że nie sądzi, aby odbywanie długich publicznych debat na temat rzekomego „pogwałcenia” rozejmu służyło jakimkolwiek pożyte-

cznym celom. Obecnie ważne jest rozpoczęcie negocjacji i Laird wyraził nadzieję, że wkrótce to nastąpi.

Przemówienie Lairda jest wyrazem zniecierpliwienia USA obecną polityką rządu w Tel Awiwie.

Minister spraw zagranicznych Izraela — Aba Eban, na zebraniu poświęconym zbiorce funduszy na rzecz Izraela powiedział: „Bez izraelskiej kontroli nad wzgórzami Golan i Szarm el-Szeik, nie będzie pokoju z Egiptem”.

Na posiedzeniu KC Partii Pracy, premier Izraela — Golda Meir powiedziała, że „nie zdołałoby ją, gdyby strzelanina nad Kanałem Sueskim rozpoczęła się przed upływem 90 dni zawieszenia broni”. Golda Meir zapowiedziała, iż Izrael przedstawi podczas konsultacji z Jarringiem mapę, wytyczającą granice, które Izrael uważa za bezpieczne.

Izrael w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że ewentualne rozmowy z Jarringiem powinny się toczyć nie w N. Jorku, lecz na Cyprze i nie na szczeblu przedstawicieli rządów, jak to proponują ZRA i Jordania, lecz na szczeblu ministrów spraw zagranicznych.

Do Bagdadu przybył na rozmowy z przywódcami irackimi, przewodniczący Organizacji Wyzwolenia

Nowy radziecki eksperyment

Lot „Wenus-7”

(Dokończenie ze str. 1)
zainstalowana na pokładzie stacji działają sprawnie. Lotem steruje naziemny ośrodek dalekiej łączności kosmicznej.

Głównym celem wystrzelenia stacji „Wenus-7” jest przeprowadzenie dalszych badań planety Wenus, rozpoczętych swego czasu przez radzieckie stacje automatyczne.

Projektowanie i budowa udoskonalonej stacji oraz opracowanie programu naukowego zostały tak zaplanowane, aby wystrzelenie stacji kosmicznej, nastąpiło właśnie 17 sierpnia. A to dlatego, że „okna”, umożliwiające wystrzelenie stacji w kierunku Wenus, pojawiają się mniej więcej co 19,5 miesiąca — odległość między Ziemią i Wenus jest wówczas najmniejsza, i wynosi 42 mln km. Jednakże stacje wystrzelone w tym okresie przebywają znacznie dłuższą drogę, niż 42 mln km. A to dlatego, że aby lot odbywał się po linii prostej, trzeba by nadać stacji szybkość około 32 km na sek., co dotychczas jest niemożliwe.

Stacja „Wenus-7”, wraz z ostatnim stopniem rakiety nośnej, służącej do nadawania jej szybkości, została wczoraj wprowadzona na orbitę parkingową, a następnie wystartowała z tej orbity w kierunku Wenus.

W 1961 r. odbył się start radzieckiej stacji „Wenus-1” (643,5 kg), która przebyła trasę ok. 270 mln km i przybliżyła się do swej imienniczki — planety, na odległość ok. 100 tys. km. 1. III 1966 r.

DO WŁAŚCICIELI TABLIC REKLAMOWYCH

Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Wydział Komunikacji oraz Miejski Zarząd Dróg i Zieleńi w Krakowie zawiadamiają, że w terminie do dnia 25 bm. zobowiązuje się wszystkich właścicieli tablic informacyjnych i reklamowych ustawionych przy drogach i ulicach m. Krakowa do ich odnowienia i uporządkowania.

Po tym terminie tablice zostaną usunięte na koszt właściciela bez ponownego prawa ich ustawienia.

Co słycać?...

Włoski policjant w Ladispoli, otrzymał niecodzienny rozkaz: zbadać, czy odpowiadają prawdziwie skargi konsumentów, że w miejscowej cukierni sprzedaje się nieswieże ciasta. Rozkaz został wykonany, ale policjant ów nie zdążył już złożyć swoim władzom odpowiedniego raportu. Okazało się, że bezpośrednio po „służbowym” skonsumentu kilku ciastek, został przewieziony do szpitala, z powodu zatrucia. Razem z nim odwiedziła do szpitala 30 osób, o fiar niesumiennego cukiernika.

Wielicze, nie zdoławszy obejrzeć owych słynnych kopalni soli — ale dodawał jakby na pocieszenie — „to będzie na drugi raz”.

Okolicę Krakowa podobały mu się. Przyrównywał je do ojczystych stron. „Krajobraz francuski odnajduje się pod Krakowem. Galicja, która jest podszewką Karpat, jest falista i urozmaicona jak Francja...”. Faktorską budą dotarli do Wierchowini, by wreszcie 14 marca 1850 r. w kościele w Berdyczowie połączyć się z ukochaną małżeńskim węzłem. Przez Kraków jeszcze trzykrotnie przejeżdżał. Jeszcze przed ślubem w styczniu 1848 r. jechał przez miasto na szes do Paryża, potem wracał znowu do Wierchowini, a kiedy w siedem tygodni po ślubie małżonkowie de Balzac w drodze do Paryża zatrzymali się w krakowskim hotelu na Stradomiu, skrupulatny kronikarz „Czasu” w 105 numerze z wtorku 7 maja 1850 r. zanotował: „Znany romansopisarz francuski p. Balzac wraz z małżonką swoją z domu hr. Rzewuska, zatrzymali się w hotelu pod Różą w przejeździe do Paryża”. Tym krakowskim popasem zamykała się dla Balzaka polska karta jego życia. W sto dni później w Paryżu zamknęła się cała księga życia. Nastąpiło to dokładnie 120 lat temu — 18 sierpnia 1850 roku.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI

nia Palestyny — Jaser Arafat. Arafat wyraził zdanie, że w Jordani dojdzie do nowych walk między komandosami palestyńskimi a armią.

Zielony pas ochronny

(Dokończenie ze str. 1)
się konieczność wyszukania działek zastępczych dla rolników posiadających w Pleszowie działki przydomowe.

Sprawa określenia zasięgu szkodliwego oddziaływania kombinatu jest tym pilniejsza, iż w wielu rejonach, które go otaczają, od dłuższego czasu wzbronione jest dokonywanie kapitalnych remontów i przebudowy budynków, w przewidywaniu ich rozbiórki.

Gospodarze miasta na podstawie materiałów przedstawianych im przez Państw. Inspekcję Sanitarną dla m. Krakowa, Wydz. Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza Prez. WRN oraz Dyrekcję HiL — śledzić będą na bieżąco sprawę instalowania i funkcjonowania urządzeń zabezpieczających atmosferę, co jest tym ważniejsze, iż przecież w Hucie im. Lenina uruchamiać się będzie dalsze kompleksy produkcyjne, a zatem czynność jest szczególnie wskazana. (bp)

Kronika wypadków

● W Czesławiu (pow. Myślenice), motocyklista 20-letni Zbigniew Dybel (zam. w Glichowiu), wpadł do rowu, ponosząc śmierć na miejscu.

● W Wilamowicach (pow. Oświęcim), 56-letni Jan Foks spadł z furmanki, ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyną wypadku było spożycie się koni.

● W Ilkowiecach (pow. Miechów) z nie ustalonych jeszcze przyczyn, splonęły dwie stodoły ze zbiorami.



REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Olga Dubanowska, Maria Ewlatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-63, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 533-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Kraków, Wielopole 1.



Jawor miasteczko w woj. wrocławskim, o którym pierwsze doniesienia pochodzą z XIII wieku, w latach 1301-1346 było stolicą samodzielnego księstwa piastowskiego. W XV i XVI wieku Jawor był głównym centrum tkactwa lnu na Dolnym Śląsku, mającym licznych odbiorców za granicą. Później na to kwitujące miasto spadły groźne klęski, szczególnie w okresie wojny 30-letniej, kiedy to w 1648 roku — zdobywca miasta — pułkownik cesarski nakazał je w 16 miejscach podpalić z zakazem gaszenia pożarów. Od tej pory nie podniosło się już do dawnej świetności. Ucierpiało także bardzo w czasie ostatniej wojny. Mimo to, zachowało się w tym mieście kilka cennych zabytków architektonicznych odbudowanych po pierwszym zniszczeniu w początkach XVII wieku, a następnie po raz drugi w okresie 25-lecia PRL. Dziś Jawor liczy około 20 tys. mieszkańców oraz posiada liczne zakłady przemysłowe, jak Zakłady Przemysłu Lniarskiego — kontynuujące stare tradycje, Fabryka Narzędzi Rolniczych, Fabryka Pieców Błasanych, Fabryka Mydła i Cukrownia. (BR)

Na zdjęciu: odbudowany rynek w Jaworze z widokiem na stare zabytkowe kamieniczki. CAF — Wołoszczuk

Stare, piękne zegary tykają w tarnowskim ratuszu

Jeszcze przez cały sierpień i wrzesień otwarta będzie w ratuszu w Tarnowie — wystawa zegarów.

Wynalazki na papierze

Jak podaje zagraniczna prasa techniczna na podstawie sondażu między specjalistami z urzędów patentowych, ponad 90 proc. spośród zgłoszonych do opatentowania wynalazków nie zostaje wykorzystanych. Przyczyną tego jest ich „rewelacyjność”, co odstrasza przed wykorzystaniem ich w praktyce. Wiele spośród wynalazków tak dalece wyprzedza swoją epokę, że nawet spory okres ważności patentów nie wystarcza do ich realizacji.

Jedna z dziesięciu

Nieodzowny warunek powodzenia — informacja dla wszystkich współodpowiedzialnych za wyniki gospodarowania

W dziesięciu wybranych przedsiębiorstwach nowy system bodźców materialnego zainteresowania wprowadzono od pierwszego lipca, ale przy ocenie wyników, warunkujących wzrost płac i premii, brać się będzie pod uwagę ich całoroczną działalność gospodarczą. Należy więc przyklasnąć inicjatywie kolektywu propagandowego Cementowni „Nowa Huta”, który uznał, że całą załogę należy zapoznać z wynikami uzyskanymi w pierwszym półroczu.

W tym celu wydano specjalny, powielany, komunikat przedstawiający te wyniki w świetle wymagań jakie stwarza nowy system bodźców.

POMYŚLNE PÓLROCZE

Prawie wszystkie podstawowe wskaźniki techniczno-ekonomiczne, od których zależy wzrost zarobków załogi ukształtowały się na poziomie lepszym niż przewidywał plan na sześć pierwszych miesięcy bieżącego roku, a także lepiej niż w analogicznym okresie roku bazowego (1969).

Kwota wygospodarowanej obniżki kosztów — po odpowiednim przeliczeniu — wskazuje, że wzrost premii pracowników umysłowych z tytułu realizacji wskaźnika syntetycznego, za okres pierwszego półrocza wynosi 8,1 proc., podczas gdy za cały rok ma wynosić 15 proc.

Wynika z tego, że utrzymanie w drugim półroczu dotychczasowego poziomu gospodarowania umożliwi osiągnięcie maksymalnego wzrostu premii pracowników umysłowych (z tego tytułu), a w ślad za tym maksymalnego wzrostu płac robotników.

Termin realizacji zadań opiewających na wprowadzanie ekonomicznie uzasadnionego postępu technicznego przypadku wprawdzie dopiero na drugie półrocze, ale polepszanie efektywności pracy pieców obrotowych — zadania odcinającego do którego „przypisano” największą ilość punktów premialnych — przebiega prawidłowo, czego dowodem jest wzrost produkcji klinkieru, zarówno w stosunku do zadań planowych, jak również w stosunku do produkcji bazowej. „Z porównania produkcji klinkieru za pierwsze półrocze z produkcją bazową — głosi komunikat — wynika, że tempo przyrostu produkcji klinkieru jest prawidłowe i jeżeli takie utrzyma się w drugim półroczu, to zarówno robotnicy jak i pracownicy umysłowi będą mogli otrzymać za to zadanie maksymalny przyrost płac.”

NIE SAME OKRZYKI ZACHWYTU

Rzecz jasna, komunikat dla załogi nie składa się wyłącznie z optymistycznie nastrojących stwierdzeń. Zawiera także konkretne wskazówki, co należy czynić, aby w drugim półroczu utrzymać wyniki a w miarę możliwości jeszcze je poprawić. Dla przykładu:

• Zaoszczędziliśmy sporo energii elektrycznej przy produkcji cementu, ale zużycie tejże energii przy produkcji klinkieru wzrosło

— trzeba tej sprawie poświęcić więcej uwagi.

• W okresie zimy musimy część surowców dowozić samochodami (brak wagonów) co podwyższyło koszty transportu. Trudno winić za to zakład, przyjmujemy, że z tego i dwóch innych tytułów nastąpi korekta kosztów w roku bazowym. Ale już np. ze wzrostem zużycia klinkieru do produkcji cementu sami musimy sobie poradzić.

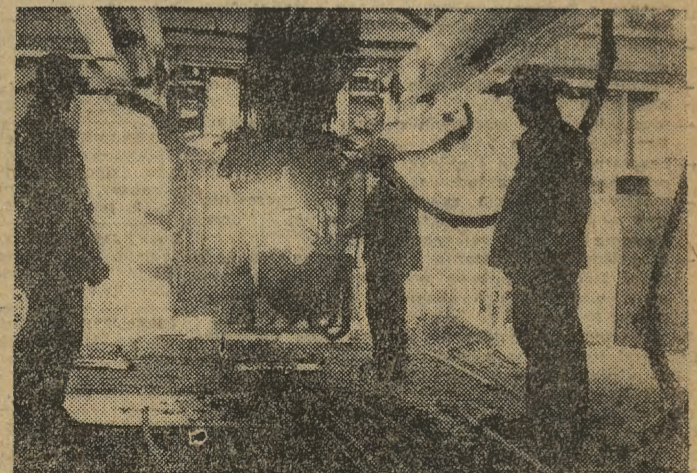
I tak dalej. O wszystkim, co w pierwszym półroczu nie wypadło doskonale, mimo że w przeważającej ilości przypadków — lepiej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku i bez względu na to, że już utrzymanie dotychczasowego poziomu gospodarowania zapewni maksymalny wzrost zarobków. Tak jak powinno być w informacji dla ludzi, którzy chcą gospodarować dobrze, którzy za wyniki gospodarowania czują się współodpowiedzialni.

ZAGĘŚCIĆ RACHUNKI W CZASIE

Warto też odnotować bardziej ogólne wnioski, które ze sporządzonej analizy wyciągnęły dla siebie niektóre, ważne komórki administracji zakładu.

Inżynier Danuta Kopeć, kierowniczka działu planowania (zarazem też przewodnicząca zespołu ogólnopropagandowego) powiedziała mi: dla celów propagandowych, a tym bardziej dla celów ściśle gospodarczych, nie wystarczy stwierdzenie, że nasz wskaźnik syntetyczny, w jakimś dłuższym okresie czasu ukształtował się tak, a tak. Aby skuteczność nowego systemu bodźców maksymalnie wykorzystać, trzeba rozliczenie kosztów zagęścić w czasie. Dotychczas analizę kosztów sporządza się po upływie miesiąca, po fakcie, kiedy już nic nie można poradzić na zdarzające się przeciw zjawiska niekorzystne. Trzeba dążyć do tego, aby mieć możliwie bieżący obraz jak koszty się kształtują, tak by niepożądane zjawiska nie tylko stwierdzać, ale i w porę im zapobiegać.

A. JĘDRZEJCZAK



Tajemnica Morza Karaibskiego

W Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu wytapia się wprawdzie nie metal, ale karbid stosowany do wielu wyrobów, jak acetylen, aldehyd octowy, butanol, oktanol, plastyfikatory czyli tzw. zmiekczacze, farby i lakiery, „tri”, polichlorek winylny (pcw) i robiący obecnie wielką karierę skay. Na zdjęciu: piece karbidowe, w których w temperaturze ponad 2000 st. C, wytapia się w tuku elektrycznym węgiel wapnia czyli karbid.

CAF — Plotrowski

Z odpadów skórzanych — cenna mączka

Zespół koszańskich racjonalizatorów opracował oryginalną metodę produkcji mączki z odpadów powstających w zakładach garbarskich. W wyniku realizacji tej inicjatywy, do produkcji mączki przystosowano zakład w Tuczyńcu, który eksportuje już około 2 tysięcy ton rocznie.

Mączka skórzana posiada dużą wartość biologiczną. Jest ona bogata w trudno rozpuszczalne związki azotowe, a więc może być stosowana jako nawóz dla niektórych roślin uprawnych, zwłaszcza na terenach górskich, gdzie tradycyjne nawozy wymywane są z gleby wskutek obfitych opadów.

W mączce skórzanej występuje lizyna, metianina i inne cenne składniki, które zakwalifikowały ją jako dodatek do pasz treściwych. Badania nad przydatnością mączki przeprowadzone zostały w Instytucie Zootechniki w Krakowie pod kierunkiem prof. dr Rajmunda Rysia — kierownika Katedry Zakładu Żywnienia Zwierząt. Już wstępne doświadczenia dały pozytywne rezultaty. Badania szczegółowe potwierdziły wysoką przydatność mączki skórzanej jako dodatku do pasz treściwych i według opinii Zakładu mączka może wyeliminować importowane, drogie komponenty paszowe, które sprowadzamy za dewizy. Pełne zagospodarowanie odpadów skór garbarskich wymaga rozbudowy i modernizacji zakładu w Tuczyńcu. Obecnie Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego oszacowało możliwość przerobienia na mączkę zaledwie około 50 proc. odpadów skórzanych.

wanie odpadów skór garbarskich wymaga rozbudowy i modernizacji zakładu w Tuczyńcu. Obecnie Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego oszacowało możliwość przerobienia na mączkę zaledwie około 50 proc. odpadów skórzanych.



Warto byłoby zająć się martwy mi drzewami, których w krakowskim Parku Jordana naliczyliśmy kilkanaście. Fot. Lech Kleczek

Przy okazji pobytu w Tarnowie warto zobaczyć tę ciekawą wystawę. (bp)

Nowości wydawnicze

Nakładem WYDAWNICTWA LITERACKIEGO w Krakowie ukazały się nowe interesujące pozycje:

- Krzysztof Kamił Baczyński, — Utwory zebrane. T. III. Cena 90.—. Oprac. A. Kmita-Piorunowa i K. Wyka. Bardzo pięknie wydane wiersze młodego poety poległego w Powstaniu Warszawskim.
- Zołnierz, poeta, czasu kurz... Praca zbior. Str. 355. Cena 33.—. Wspomnienia o Krzysztofie Baczyńskim.
- Cyprian Godebski. Listy o sztuce. Str. 250. Cena 37.—. Są to recenzje artystyczne drukowane w „Gazecie Polskiej” w latach 1875-76, w których autor walczy z zaściankowaniem sztuki polskiej, z pompiersztwem malarstwa historyzującego, ze złymi tradycjami szkoły monachijskiej.
- Alfred Ligocki. O nowy kształt polskiej sztuki. Str. 255. Cena 55.—. Jest to krytyczna historia sztuki polskiej od impresjonizmu do II wojny światowej.

Maria Dłuska. Studia i rozprawy. T. I/II. Cena 180.—. Tom I zawiera wybór prac wersologicznych dotyczących wersyfikacji polskiej wersologii ogólnej. W tomie II znajdują się studia o niektórych „poetach” oraz studia teoretyczne z pogranicza poezji i prozy.

Stanisław Brzozowski. Listy. T. III. Cena 240.—. Zbiór listów z lat 1900 — 1911 pisarzy i filozofa. Leszek Elektorowicz. Z Londynu do Teksasu i dalej. Str. 225. Cena 22.—. Wrażenia z podróży. Józef Hofuj. Opowiadania wybrane. Str. 270. Cena 25.—. Adam Augustyn. Wdzięczność. Mił-sierdzie. Str. 203. Cena 12.—. Opowiadania. Karol Bunsch. Dziękowy skarb. T. I/II. Cena 35.—. Powieść historyczna z czasów panowania Mieszka I. Maria Rodziejczówna. Dewajtis. Str. 317. Cena 18.—. Powieść. Jerzy Niemojowski. Karnet inżynierski. Str. 73. Cena 15.—. Wiersze. Bogdan Brzeziński. Opowieści ci bajeczki. Str. 81. Cena 20.—. Wiersze dla dzieci.

Do STUDENTÓW i starszej młodzieży szkolnej!

Wojewódzka Komisja Ochołotniczego Hufca Pracy ZMS i ZMW — Kraków, al. Słowackiego 44 — zawiadamia, że w okresie sierpnia do października br. kieruje studentów i młodzież szkolną, męską, powyżej lat 18, do pracy w **KRAKOWSKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE ROBÓT INŻYNIERYJNYM**, Kraków, ul. Mazowiecka 31.

Praca przy robotach ziemnych i drogowych, na terenie miasta Krakowa.

Wynagrodzenie akordowe. — Zgłoszenia przyjmuje Wojewódzka Komisja i Przedsiębiorstwo. — Studenci będą mieli zaliczoną na uczelni obowiązującą praktykę.

KOMUNIKATY

Unieważnia się zagubioną pieczętkę o brzmieniu: — P.P. „Warzywa-Owoce” Sklep Nr. 93. „Mimoza”.

PRZETARGI

PP Składnica Księgarska „Transport Książki” — w Krakowie, ul. Łagiewnicka 39 — **SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU OFERTOWEGO** samochod ciężarowy „lublin” — skrzyniowy, nr rej. KW-4074, nr silnika 303030, nr podwozia 11436. Cena szacunkowa wynosi 20.000 zł. Samochód można oglądać w dni powszednie — w godz. od 9 do 11, w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Łagiewnickiej 39.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 sierpnia 1970 r. (czwartek), o godz. 9, w biurze przedsiębiorstwa. — Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

LADOWACZY I KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, z I i II kat. prawa jazdy, do obsługi samochodów „prasa”, „skoda” i „star” — zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — w Krakowie, ul. Nowohucka 1.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina w Krakowie-Nowej Hucie — zatrudni w Biurze Projektów Organizacji Robót pracowników inżynierjno-technicznych z terenu Krakowa o następujących specjalnościach:

- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW INSTALACJI SANITARNYCH,
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO,
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW KOMUNIKACJI — na stanowiska projektantów i starszych projektantów (wskazana jest praktyka w biurze projektów).

Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni INŻYNIERIA lub TECHNIKA MECHANIKA oraz INŻYNIERIA lub TECHNIKA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO na stanowiska starszego inżyniera w Dziale Głównego Mechanika, w Dziale Produkcji i w Dziale Techniki.

Wynagrodzenie i świadczenia zgodnie z UZP w budownictwie.

Przedsiębiorstwo zatrudni również natychmiast, z terenu województwa krakowskiego pracowników fizycznych: **MURARZY, CIEŚLI, BETONIARZY, ZBROJARZY, TYNKARZY, SPAWACZY-SŁUSZARZY, BLACHARZY, SZKŁARZY, DEKARZY, ŁADOWACZY, KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW, MASZYNISTÓW ŻURAWI SAMOCHODOWYCH I SAMOJEZDNYCH, MASZYNISTÓW SPYCHAREK, TOKARZY, MALARZY KONSTRUKCJI STALOWYCH, ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH, MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH, MONTERÓW ROBÓT ELEKTRYCZNYCH, SŁUSZARZY-MONTERÓW KONSTRUKCJI STALOWYCH, BRUKARZY, ROBOTNIKÓW DROGOWYCH I TOROWYCH, KOPACZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** (mężczyzn z ukończonym 18 rokiem życia) do robót ziemnych, betonowych, transportowych, torowych i drogowych.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie,
- możliwość otrzymania dodatkowego wynagrodzenia z funduszu mistrzowskiego i dodatkowego funduszu premiowego,
- uprawnienia do nagród z funduszu zakładowego, po pótrocznej pracy,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych I kategorii,
- wyżywienie po znizonych cenach w stołówkach Przedsiębiorstwa,
- bezpłatne leczenie i opiekę lekarską we własnej przychodni przyzakładowej,
- możliwość zdobycia zawodu poprzez uczestnictwo w kursach wewnątrzzakładowych i uczęszczanie do szkół wieczorowych,
- możliwość korzystania ze zorganizowanego przez Radę Zakładową wypoczynku świątecznego i wzorowo prowadzonego przyzakładowego Domu Kultury.

Zamiejscowi kandydaci do pracy, mogą otrzymać bilet kredytowany na dojazd do Krakowa, w Wydziale Zatrudnienia Rady Narodowej właściwej dla ich miejsca zamieszkania.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową (o ile kandydat już pracował), ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym (dotyczy robotników kwalifikowanych).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, w godzinach od 7 do 15.

Dojazd sprzed Dworca Głównego w Krakowie tramwajem linii nr 4 do przedostatniego przystanku przed Walcównią.

GARAŻU

NA SAMOCHÓD M-KI „2UK” poszukuje na terenie m. Krakowa — Spółdzielnia Pracy Tworzyw Sztucznych „UNIA”. — Zgłoszenia uprasza się kierować do Działu Administracyjno-Handlowego Spółdzielni, **KRAKÓW, ul. E. PLATER 4** — w godz. 9—15.

Praca

OPIEKUNKA lub pomoc do chorej potrzebna. — Kraków, M. Fornalskiej 6 m. 18.

POMOC domową do 3-letniego dziecka — przyjmij natychmiast, na stałe. — Kraków, ul. Kujawska 1 m. 4, godz. 16—20.

PRZYJMĘ dochodzącą opiekunkę do pótrocznego dziecka. Zgłoszenia: Kraków, ul. Wenecja 4a, m. 3, po godz. 16.

PRZYJMĘ dozorczostwo — warunek mieszkanie. Oferty 34108 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pomoc domową do dziecka 7-letniego, na stałe. Kraków — os. Wieczysta 1/43. Zgłoszenia po godz. 16.

EMERYTCE dam mieszkanie i wyżywienie za opiekę nad dzieckiem. Oferty 29515 „Klub Prasy”, Nowa Huta.

POMOC do dziecka, dochodząca lub na stałe, przyjmie. Os. Kozłówek, Spółdzielców 8/19 — po godz. 17. 34093-g

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka, zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Sobieskiego 24/9 — po godz. 18. 34040-g

Państwowe Przedsiębiorstwo — PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW Oddział w Krakowie, ul. Miodowa 41 — celem uzupełnienia kadry pracowników, w związku z rozpoczęciem eksportowych prac konserwatorskich za granicą — zatrudni natychmiast na terenie miasta Krakowa i województwa krakowskiego, do pracy na obiektach zabytkowych w budownictwie konserwatorskim:

3 ELEKTRYKÓW z grupą bhp, 3 MURARZY, 3 CIEŚLI, BLACHARZA, 23 PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych.

Warunek przyjęcia: dobry stan zdrowia, przedłożenie świadectwa ukończenia szkoły oraz innych dokumentów stwierdzających posiadanie kwalifikacji, dowodu osobistego, książeczki wojskowej, świadectwa oraz opinii z ostatniego miejsca pracy.

Dla pracowników zamiejscowych są możliwości zakwaterowania w hotelach robotniczych.

Pracownicy niekwalifikowani, posiadający ukończone 7 klas szkoły podstawowej, mają możliwość zdobycia zawodu w rzemiośle budowlanym, po przepracowaniu odpowiedniego okresu w danym zawodzie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PP PKZ w Krakowie, ul. Miodowa 41, tel. 604-86.

Investorzy!

Miejski Zarząd Dróg i Zieleni w Krakowie, ul. Barska 12 — w związku z opracowaniem harmonogramu rozkopów na 1971 rok, prosi o zgłoszenie do dnia 15 września 1970 r. — wykazu planowanych robót powodujących naruszenie nawierzchni ulic, dróg i zieleńców w m. Krakowie. — W zgłoszeniu należy podać termin rozpoczęcia i zakończenia robót. — Na roboty nie zgłoszone w powyższym terminie w 1971 r. nie będą wydawane zezwolenia. K-7161

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górnictwa Naftowego — w Krakowie, ul. Lubicz 25 — zatrudni natychmiast: **STOLARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWEGO, MONTERA SAMOCHODOWEGO, KONSERWATORA BUDYNKÓW ADMINISTRACYJNYCH, MALARZA LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO, TAPICERZA SAMOCHODOWEGO i ELEKTROMONTERA ZAKŁADOWEGO z III grupą BHP.** — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 253, w godzinach od 7 do 15.

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast 12 **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy, 12 OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi sprzętu drogowego, ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych do robót drogowych, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNO-GAZOWYCH, TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska robocze: operatora koparki, operatora ożarczki, monter aparatury i układów hydraulicznych, monter aparatury i układów pneumatycznych, elektromontera zakładowego.**

Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. — Warunki do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadry i Szkolenia, Kraków, Rynek Główny 25, III piętro.

- KIEROWNIKA WARSZTATU SPRZĘTU,
- OPERATORÓW SPYCHAREK,
- OPERATORÓW KOPAREK,
- OPERATORÓW AGREGATÓW PRĄDOWYCH,
- OPERATORÓW SPRZĘTAREK,
- OPERATORÓW DŹWIGÓW,
- POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO,
- WIERTACZY DO WIERCEN OBROTOWYCH, z uprawnieniami OUG,
- TRAKTORYSTÓW, LAKIERNIKA,

zatrudni natychmiast **Krakowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Zaopatrzenia Rolnictwa i Wsi w Wo-** — w Krakowie, ul. Saska 25, tel. 647-40.

Możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz zdobycia tytułów robotników wykwalifikowanych i mistrza. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Praca

PRZYJMĘ pomoc domową, Nowa Huta — Bieńczyce Stare 67, piekarnia, tel. 460-22.

PRZYJMĘ dochodzącą do dziecka. Zgłoszenia: Kraków, ul. Długosza 13 m. 11, po godz. 16.

DOCHODZĄCA do dziecka pomoc domową lub pielęgniarke — przyjmij zaraz na dobrych warunkach. Kraków, Dzierżyńskiego 7c, pokój 221.

SOLIDNA, dobrze gotująca, zajmie się domem przy kulturalnej, czystej, małej rodzinie, osób do-rosłych, — parę godzin dziennie, jako dochodząca, od 1 września. Oferty 34238 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

MATEMATYKI uczyć. Zakres — szkoła średnia. Leśniewski, tel. 596-63.

PRZYGIOTUJE do egzaminów poprawkowych — szkoła podstawowa, Jacher, tel. 315-11.

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka, zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Sobieskiego 24/9 — po godz. 18. 34040-g

PRZYJMĘ dozorczostwo z mieszkaniem. Może być w Nowej Hucie. Oferty 34037 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC dochodząca do rocznego dziecka przyjmie zaraz (środmieście). Oferty 34120 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka, zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Sobieskiego 24/9 — po godz. 18. 34040-g

PRZYJMĘ dozorczostwo z mieszkaniem. Może być w Nowej Hucie. Oferty 34037 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC dochodząca do rocznego dziecka przyjmie zaraz (środmieście). Oferty 34120 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka, zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Sobieskiego 24/9 — po godz. 18. 34040-g

KURSY

dziewiarstwa maszynowe go, manicure i pedicure organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie i województwie. — Wpisy: Kraków ul. Dietla 38, tel. 600-99, 653-12, w godzinach od 8 do 18

KURSY

spawania elektrycznego i gazowego, palaczy c.o., organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 600-99, 653-12, w godzinach od 8 do 18.

POMATURALNE kursy kreślenia technicznych — asystentów arch. bud., biurowości, ekonomistów, handlu, redaktorów technicznych, chemii analitycznej, elektroniki i automatyki, kierowników zakładów gastronomicznych i inne, organizuje „Oświata”, Kraków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72 i 394-23. K-6778

Matrymonialne

WDOWIEC, lat 63, wyższe wykształcenie, zamężny, przystojny, pozna w celu matrymonialnym odpowiednią Panią. Oferty 34058 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

WDOWA, niezależna, piękne mieszkanie w śródmieściu — pozna w celu matrymonialnym samotnego Pana, do lat 70 — chętnie dobrze sytuowanego. Oferty 34047 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, rencistka, materialnie niezależna, pozna w celu matrymonialnym starszego Pana, posiadającego mieszkanie. Oferty 34094 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, lat 56, pracująca, posiadająca mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym wdowca — do lat 65. Oferty 34032 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIA o wysokich walarach etycznych, wykształconą, szczupłą, niepalącą, demotarkę (chętnie wdowę), pozna w celu matrymonialnym 40-letni, o podobnych cechach. Korespondencje prosi kierować: „Prasa” Kraków — Wiślna 2, dla nr 34150.

PANNA — wykształcenie średnie — mieszkanie na peryferiach, pozna w celu matrymonialnym kawalera do lat 50. Oferty 34171 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

ROZWIDZIONY, lat 40, przystojny — posiadający własne mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym Panią do lat 38, materialnie niezależną — chętnie posiadającą dziecko. Oferty 34115 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWAJ młodzi, przystojni, z wyższym wykształceniem, poznają w celu matrymonialnym odpowiednią Panią. Fotooferty (do zwrotu) „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla 34237.

Kupno

ZŁOTO ZŁOM kupuje «ARS CHRISTIANA» sklep w KRAKOWIE, PLAC MARIACKI nr 5, w godzinach od 8.30 do 13 i od 15 do 18.30.

OVERLOCK nowy lub mało używany kupię natychmiast. Oferty 34126 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BŁOK i toki do „Syreny 103”, względnie silnik dowolny do „Syreny” — kupię. Baza ZSP, Kroszynie n/Dunajcem, ul. Zdrojowa 35.

ILUSTROWANA „Trylogia” i „Krzyżaków” — kupię. Oferty 34177 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY poszukuje mieszkanie przy rodzinie. Oferty 34160 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIEK 29 m², z małą kuchnią, I p., centrum, zamienie na 1 lub 2 pokoje z kuchnią. Oferty 34075 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY poszukuje mieszkanie przy rodzinie. Oferty 34160 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MEBLE, pianina, wózki i rowerki dziecięce, używane — poleca i przyjmuje — do sprzedaży sklep komisowy MHD Kraków, ulica Szpitalna 20, telefon 249-53.

PRASE do bakelitu tania sprzedam. Bogdan Jackowski, Nielepice 174, D-1a Rudawa. 34340

„OSA” 150 cm³ — sprzedam. Kraków, os. Ugorek 176 (domek).

Z POWODU wyjazdu sprzedam natychmiast 7-miesięcznego pięknego psa, cocker-spaniela — z rodowodem. Tel. 573-59.

„OPEL-kadet” — sprzedam. Cena 14000 zł. Zgłoszenia: Kraków, ul. Stachiewicza 40a/49.

„DKW” — karoseria blaszana — sprzedam. Tel. 330-01. 34145-g

KANAPĘ sprzedam. Maria Urbańk, Kraków, Jana 17/4. 34142-g

„OCTAVIA” pilnie sprzedam. Telefon 424-98 — po godz. 19. 34126-g

SAMOCCHÓD „BMW 1800”, stan bardzo dobry oraz części zapasowe — sprzedam. Kraków, tel. 321-51, w godz. od 19 do 22.

SHL-175 z wiatrochronną — sprzedam. Cena 5.000 zł. Telefon 403-77, godz. 16—18. H-29514

„SYRENA 101” okazynie sprzedam. Kraków—Azory, ul. Stachiewicza 40/102 — godz. 16—18.

„SKODA 1000-MB” — sprzedam. Oglądać: Modrzewskiego 41 — godz. 17—19. 34186-g

WZMACNIACZ 40 W, szafę głośnikową oraz gitarę elektryczną hawajską — tanio sprzedam. Oferty 34194 „Prasa” Kraków — Wiślna 2.

DO SPRZEDANIA szesnaki — owczarki niemlekkie, po championie, rodowodowe. Oglądać po godz. 17: Pienkowski — Kraków, ul. Stachiewicza 19/98. 34232-g

MOTOCYKL „MZ-250” — sprzedam. Tel. 311-92 — wieczorem. 34254-g

MOTOCYKL „Junak” i kamera „Pentafleks” 2x8 mm nowa, z wyposażeniem — sprzedam lub zamienie na magnetofon „tesla B4”. — Tel. 596-68, godz. 17, lub oferty 34233 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

„WARTBURG standart” 1965 r. — sprzedam. Tel. 272-61, w godz. 18—19.

LOKAL

MŁODE małżeństwo poszukuje pokójko samodzielnego, nie umeblowanego, w Krakowie. Oferty 33967 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE w centrum Chrzanowa — 3 pokoje, kuchnia, 74 m², I p., komfortowe, 2 balkony, telefon, zamienie na podobne w Krakowie lub w pobliżu Krakowa. Oferty 33834 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JELENIA GÓRA! Zamienie mieszkanie kwaterekowe — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 63 m², ogródek — na mieszkanie w Krakowie. Oferty kierować: Marian Grela, Jelenia Góra, Chopina 2 m. 2.

2 POKOJE z kuchnią — komfortowe, 66 m², I p., zamienie na 3 pokoje z kuchnią, podobne, lub na dwa mieszkania oddzielne. Oferty 34083 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie pracująca. Oferty 34082 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje niekrepującego pokójko. Czynsz miesięczny. Oferty 34079 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA samodzielne mieszkania: os. Ugorek, 56 m², superkomfortowe i dzielnica Zwierzyniec, 56 m² półkomfortowe, zamienie na 1 mieszkanie superkomfortowe, powyżej 70 m². Oferty 34050 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ 29 m², z małą kuchnią, I p., centrum, zamienie na 1 lub 2 pokoje z kuchnią. Oferty 34075 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY poszukuje mieszkanie przy rodzinie. Oferty 34160 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i ucząca się, poszukuje pokójko komfortowego w dzielnicy Zwierzyniec. Oferty 34148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

W ciągu tygodnia SZYJE SPODNIE I KOMPLETY SPORTOWE

z „texasu” i welwetu w atrakcyjnych kolorach Punkt Usługowy Spółdzielni „Sprawność” **KRAKÓW, ul. STRADOM 5.**

STUDENT poszukuje pokójko od września, może być wspólny. Oferty 34144 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo studentki poszukuje pokójko na okres 2 lat. Nowa Huta, wyłączone. Oferty 34036 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE-Koszutka! 4 pokoje, kuchnia, służbówka, łazienka, 101 m², lub Poznań — Grunwald: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., 69 m², oba mieszkania samodzielne, wille, komfortowe, telefon i balkon, zamienie na 3—4 pokoje w Krakowie. Oferty M. Grudzień, Kraków, Krakowska 55, tel. 613-70. 34147-g

MALŻEŃSTWO, pracujące, z dwuletnim dzieckiem, poszukuje niekrepującego pokójko, Wiadomość: Kliny — Forteczna 63c. 34163-g

POKOJU niekrepującego poszukuje studentka I roku. Oferty 34172 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOBRE sytuowane młode małżeństwo, z dzieckiem,

To nie tylko hobby

Podczas wojny i w czasie pokoju polscy krótkofalowcy zdają egzamin społecznej i sportowej postawy

Niejednokrotnie spieszą z pomocą w uzyskaniu lekarstw, gdy zagrożone jest życie ludzkie. Służą swymi umiejętnościami w czasie klęsk żywiołowych, gdy przychodzi organizować ochronę i sieć alarmową. Nazwani „ludźmi dobrej woli” swą bezinteresowną, humanistyczną postawą dawali nieraz przykłady ponadnarodowości więzi między ludźmi. Dzięki swoim domowym, nieraz własnoręcznie skonstruowanym radiostacjom, posiadają przyjaciół na całym świecie, chociaż rozpoznają się w eterze jedynie po głosie i kilku niezrozumiałych dla laika znakach radiowego kodu. Obecnie polscy krótkofalowcy obchodzą 40-lecie istnienia swego Związku. A oto jego historia.

PIERWSZE KROKI

W 1921 r. grupa warszawskich harcerzy zorganizowała po raz pierwszy w Polsce kurs nadawania i obsługi radiostacji. W 1926 r. polskich krótkofalowców-amatorów połączyło stowarzyszenie Lwowskiego Klubu i zorganizowanego w stolicy Polskiego Klubu Radiowców, powołanego dla kontrolowania wciąż wzrastającej liczby zwolenników radiokomunikacji.

W roku 1930 powstał Polski Związek Krótkofalowców. W międzyczasie lwowscy radioamatorzy zapewnili łączność w akcji przeciwpowodziowej w dorzeczu Sanu, Wisły i Dniestru oraz zorganizowali wyprawę na Howerlę, której celem było badanie rozchodzenia się fal radiowych w terenie górskim. Obie akcje — jak się potem okazało — były pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem w skali europejskiej.

Jeszcze wielokrotnie amatorzy „telegrafu bez drutu” potwier-

dziłi swą przydatność dla kraju. Ich dziełem było, już w latach wojny, nawiązanie łączności z Londynem i innymi stacjami na Zachodzie. W konspiracji produkowali sprzęt radiowy dla polskiego podziemia. Największą, sporządzoną w ten sposób radiostacją sztabu AK, działała w Powstaniu Warszawskim pod nazwą „Błyskawica”. Wyuczona w latach pokoju amatorska specjalizacja, zdała swój już nieamatorski egzamin w latach wojny.

„SZŁO NOWE...”
...a z nim kolejny etap działalności reaktywowanego po wojnie PZK. Wydawane są pierwsze zezwolenia na prowadzenie stacji nadawczych i odbiorczych. Wydawnictwa specjalistyczne uzupełniają wiedzę młodej kadry radioamatorów. Oddziały PZK w Krakowie i Bydgoszczy wydają biuletyny specjalistyczne dla swych członków, jednakże w centralne pismo „Radioamator” — przyjdzie jeszcze poczekać do 1950 r.

W 1953 r. polscy krótkofalowcy wkroczyli znów na „szerokie wody”. W akcji zdobywania lekarstwa dla ciężko chorego niemieckiego dziecka, biorą udział krótkofalowcy z polskiej stacji SP2KAC oraz stacje z Hamburga i Göttingen. W 1951 r. krakowianin, Jerzy Szczepaniak, pośredniczy stacjom włoskim w nawiązaniu łączności podczas akcji przeciwpowodziowej. W latach późniejszych krótkofalowcy-amatorzy obsługują trzy kolejne Wyciągi Pokoju, Rajdy Tatrzzańskie oraz biorą czynny udział w akcjach przeciwpowodziowych na terenie kraju.

TO TAKŻE SPORT

Ale krótkofalarstwo to również dyscyplina sportowa. Największą ilość kart z potwierdzeniem przeprowadzonej łączności krajowej lub międzynarodowej (a wysyłanie takich jest obowiązkiem każdego) uprawnia do otrzymania dyplomów krajowych lub zagranicznych, podobnych do tego, jaki otrzymali krótkofalowcy z całego świata, za najliczniejsze połączenia z krakowskimi kolegami podczas trwania obchodów jubileuszowych 600-lecia UJ.

Pod tym względem, krótkofalowcy z Krakowskiego zajmują czołową lokatę, w swoim Związku legitymując się uzyskaniem połączeń z największą ilością krajów.

Tyle w krótkim zarysie o 40-letnich dziejach krótkofalarstwa polskiego. Obecnie PZK (który od 1956 r. uzyskał ponownie

członkostwo Międzynarodowej Unii Radioamatorów) liczy ponad 5 tys. członków. Zrzesza 109 klubów własnych, 224 — LOK i 55 klubów harcerskich z całego kraju. Jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności, bowiem krótkofalarstwo to nie tylko pasjonujące „hobby” lecz i pożyteczna działalność doskonaląca umysł i wiedzę techniczną, ucząca umiejętności, które mogą się przydać w różnych, często nieprzewidzianych sytuacjach życiowych. JERZY PIEKARCZYK

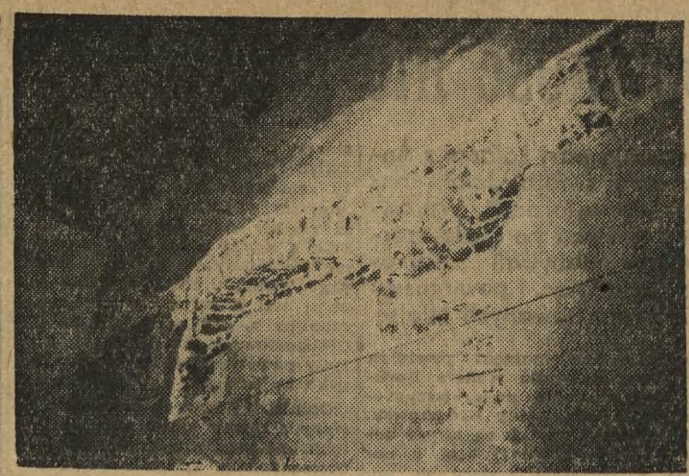
W Proszowicach

- wzorcowa wystawa rolnicza
- uroczyste dożynki
- finał turnieju gromad

Od pięciu lat, w okresie tradycyjnych obchodów święta plonów — odbywają się w naszym województwie wystawy rolnicze, będące jedną z poważniejszych form oddziaływania na postępowanie w kulturze rolniczej oraz upowszechniania dorobku produkujących rolników.

W tym roku, z uwagi na katastrofalne skutki powodzi — liczba wystaw została ograniczona; nie będzie ich w powiatach najbardziej dotkniętych klęską żywiołową. W pozostałych rejonach województwa organizowanie wystaw rolniczych już się rozpoczęło. W sumie będzie ich ok. 130, a wśród nich 13 wystaw hodoowlanych, 12 kwiatowo-sadowniczych, 5 z zakresu mechanizacji i chemizacji rolnictwa i ok. 100 ogólnoroślniczych, połączonych z korowodami dożynkowymi.

Dwudniowa wystawa, wzorcowa dla całego województwa, będzie miała miejsce w Proszowicach. Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę (22 bm.) o godz. 10-tej. W pierwszym dniu trwania wystawy przewidziane jest zwiedzanie jej przez rolników przybyłych z całego proszowickiego powiatu. Niedziela (23 bm.) stanie się w Proszowicach dniem szczególnie uroczystym. O godz. 12-tej rozpocznie się dożynki o charakterze wojewódzkim a tuż po przejściu barwnego korowodu dożynkowego — odbędzie się finał turnieju gromad z udziałem mieszkańców Nowego Brzeska i Klimontowa. Potem — występy zespołów artystycznych i zabawa taneczna. Jeśli dopisze pogoda — w godzinach przedpołudniowych wszyscy zebrani będą mieli możliwość oglądania skoków spadochronowych. (1)



W Rynku Głównym pod numerem 3057 istnieje dobrze znana krakowianom Szara Kamienica. I ona — jak wiele innych — objęta została badaniami, przeprowadzonymi przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Krakowie (zespół badawczy mgr inż. arch. W. Niewaldy, recenzent doc. arch. J. Bogdanowski). Zakres badań był wąski, ograniczał się do sieni i elewacji tyłnej oficyny od drugiego podwórka. Okazało się, że pierwotna sień wjazdowa była znacznie większa. W XIX i XX w. wbudowano w nią sklep południowej odsłonięto efektowne gotyckie łęki, wsparte na kamiennych krosztynach (wystające wsporniki). Łęki te zostały w XVIII w. częściowo zamurowane.

Istnieje propozycja doprowadzenia sieni do pierwotnych rozmiarów i całkowitego odsłonięcia łęk w ścianie południowej. Obok istniejących w przeciwległej ścianie portali będą one stanowiły piękny akcent wnętrza sieni. Na zdjęciu: odkrywkę na płd. ścianie sieni wjazdowej w Szarej Kamienicy, ukazująca gotyckie łęki. Fot. Z. Pelczar

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:
* 18 — Akademia Medyczna ul. Anny 12, Tow. Farmaceutyczne — zebranie z odczytem prof. dr W. Saskiego z Uniwersytetu Lincolna (Nebraska, USA), „Wzajemne oddziaływanie leków”. Odczyt w języku polskim.

Na osiedlu Kliny mówi się po francusku

W Szkole Podstawowej nr 97 na os. Kliny w Podgórzu mówi się obecnie tylko po francusku. Od 3 bm. istnieje tutaj bowiem międzynarodowy oboz, zorganizowany przez krakowskie Kuratorium z inicjatywy Polskiego, a także Francuskiego Komitetu do spraw UNESCO.

Uczestnikami obozu są uczniowie i uczniowie w liczbie 90, którzy w liceach ogólnokształcących (w większości stowarzyszonych w UNESCO) — uczą się języka francuskiego. Jest więc m. in. młodzież z VI Liceum w Krakowie, z Liceów w Krośniku i Nowym Sączu, a także z liceów warszawskich i łódzkich oraz podobnych na terenie woj. katowickiego. Młodzież goszczy u siebie „jedenastkę” rówieśników, rodowitych Francuzów, którzy przyjechali do Polski wraz z 10 wychowawcami. Ci właśnie wychowawcy — podczas bezpośrednich konwersacji w jęz. francuskim — zapoznają polskich licealistów z historią, kulturą i oświatą swego rodzinnego kraju, uczą regionalnych francuskich tańców i piosenek, utworzyli również grupę plastyczno-techniczną.

Polscy uczestnicy obozu — podczas wyznaczonych godzin — odwzajemniają się relacjami o Krakowie, jego zabytkach i jego dniu dzisiejszym. No, i w ogóle od tana do wczoraj, również podczas świetlicowych zabaw czy wieczornych tanecznych (bo i takie dwa razy w tygodniu tutaj się odbywają), muszą, czy chcą, czy nie chcą „parlować” po francusku, bo na miłą czy przy pomocy gestów, trudno się przecieć przez dłuższy czas z sobą porozumieć. Ta metoda „moralnego przymusu” daje świetne rezultaty. Jak stwierdził w rozmowie z nami kierownik obozu (a jednocześnie kierownik Szkoły

Podst. nr 26 w Podgórzu) Zygmunt Głuc — miesiąc pobytu na międzynarodowym obozie — to dla naszej młodzieży tyle, co rok nauki języka francuskiego w szkole. Międzynarodowy oboz potrwa do 27 bm. Przez kilka następnych dni w placówce oświatowej na os. Kliny trwać będą przygotowania do nowego roku szkolnego. W tym czasie francuscy goście wezmą udział w — specjalnie dla nich zorganizowanej — wycieczce w Pieniny i do Zakopanego. (10)

W Klubie

„Pod Gruszką”

W Klubie „Pod Gruszką” wystawia swoje prace Wanda Macedońska - Zaleska absolwentka Wydziału Konserwacji ASP w Krakowie. Obecna wystawa jest czwartą z kolei indywidualną ekspozycją tej artystki. Czynna będzie do 15 września br. w godz. 11 — 21.

Nowy automat do paczkowania kasz i ryżu odmierza towar nie według wagi lecz według objętości

Kupując cukier przyzwyczailiśmy się do tego, że otrzymujemy ten towar w 1-kg opakowaniach. Automatyczne paczkowanie cukru odbywa się w Jawow. Przedsiębiorstwo Spożywcze w Krakowie, które to przedsiębiorstwo zapoatrjuje co miesiąc nasze miasto i województwo w tysiące ton artykułów spożywczych. Ostatnio WPHS wzbogaciło się o nowy, sprowadzony z NRD, automat do paczkowania kasz i ryżu, który zastępuje pracę ręczną 20 osób. Nowy automat tym różni się od automatów do paczkowania cukru, że odmierza towar nie według wagi, ale systemem objętościowym. Jest to konieczne dlatego, że nowe urządzenie jest bardziej uniwersalne, bo przystosowane do paczkowania nie jednego, ale kilku rodzajów kasz. Do aparatu potrzebne są znormalizowane, więc jednej wielkości — opakowania.

Gdy dokucza pragnienie...

W bardzo przemysłowy sposób postanowili ugasić dokuczające im pragnienie 17-letni H. K. i 16-letni S. K. (zam Sucha Beskidzka) którzy, po uszkodzeniu krat w oknie, włamali się do magazynu winiarni w Jaszcziurowej w pow. wadowickim. Dokonali kradzieży wina na sumę 1.100 zł.

Także na stacji PKP w Brzesku zatrzymano ostatnio kolejarza Z. C. (zam, Dabrowa Tarnowska) podejrzanego o włamanie się do wagonu załadowanego piwem i kradzież butelek z tym kuszącym napojem. (3)

Księgarnia na Olszy

Doczekała się więc i Olsza II własnej księgarni, która otworzyła swoje podwoje w dniu wczorajszym, od pierwszej chwili wypełniając się tłumem klientów. Już w pierwszych zakupach można się było zorientować, że rok szkolny za pasem, bowiem pożył na artykuły piśmiennicze (których sprzedają zajmując się m. in. nowo otwartą księgarnia „Domina Książki”) byli niemal.

Księgarnia, znajdująca się w pawilonie handlowym w pobliżu ul. Lublańskiej, choć niewielka, prowadzi w dużym wyborze płyty i książki i na pewno będzie dużym udogodnieniem dla mieszkańców nowego osiedla. (4)

Wietnamski gość krakowskiej młodzieży

Na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego ZMS przybył wczoraj na ziemię krakowską chargé d'affaires ambasady TRR Republiki Pld. Wietnamu w Polsce Le-Hoanh, w towarzystwie sekretarza Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki — Ireneusza Maklesa.

W dniu wczorajszym wietnamski gość spotkał się z aktywnym partyjno-administracyjnym powiatu nowosądeckiego, a w godzinach popołudniowych i wieczornych przebywał wśród młodzieży spędzającej wakacje w Ośrodkiem ZMS w Gródku nad Dunajcem.

Dzisiaj Le-Hoanh zwiedzi zabytki Krakowa i spotka się z młodymi pracownikami „Miraculum”.

GABINET OCHRONY PRACY przy WKZZ w Krakowie organizuje w dniach od 21 do 23 września 1970 r. bezpłatne 3-dniowe szkolenie dla członków Komisji powypadkowych, działających w zakładach pracy. Zgłoszenia należy przesyłać do dnia 10 września 1970 r. — Kraków, ul. Skarbova 4, IV p., pok. 428.

Przedstawiamy

Nieoceniony formierz-odlewnik



JOZEF KRUCZEK jest formierzem-odlewnikiem i w zawodzie swoim pracował 22 lata. I co godnie podkreślić, w jednym i tym samym zakładzie: w Instytucie Odlewnictwa w Krakowie.

W zakładzie doświadczalnym tej placówki naukowej zatrudnieni są fachowcy wysokiej klasy, gdyż tu bada się najnowsze techniki odlewnicze, sprawdza się wyniki teoretycznych rozważań, eksperymentuje. Józef Kruczek należy do najlepszych i powierza mu się zadania najtrudniejsze: produkcję odlewów o nowej technologii, male serie lub odlewy jednostkowe. M. in. dla Zakładów Ceglarskiego w Poznaniu robił pierwszą doświadczalną odlewy głowic do lokomotyw spalinowych.

Naukę zawodu rozpoczął u Józefa Ostrowskiego, najlepszego w latach pięćdziesiątych fachowca, którego do Krakowa sprowadzono z warszawskiego „Ursusa”. Inż. E. Bożek, któremu Instytut powierza prace z zakresu odlewnictwa artystycznego, przy odlewaniu rzeźb do pomocy bierze właśnie Józefa Kruczka oraz drugiego dobrego odlewnika-formierza, Jana Wójcika.

Józef Kruczek jest statym czytelnikiem „Echa Krakowa” i szczególnie pilnym odbiorcą wiadomości politycznych. Kibic „Wisły”, z westchnieniem wspomina złote czasy drużyny, lata czterdzieste i pięćdziesiąte, gdy występowałi Graczy, Mordarski, Kohut. Do niedawna pasją p. Kruczka było rybołówstwo, obecnie jego serce podbiły grzyby. Jest rzeczą do przewidzenia, że tam gdzie cały autokar wycieczkowy Instytutu Odlewnictwa nie znalazł skromnego nawet kozaka, p. Kruczek wyszukał niejednego dorodnego prawdziwka.

J. Kruczek posiada liczne dyplomy i wyróżnienia zawodowe oraz odznaczony jest Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem 10-lecia Instytutu Odlewnictwa. (K. S.)

Komunikat MO

W dniu 2 sierpnia 1970 r. z Wisły w Mogile — Nowej Hucie wydobyto zwłoki mężczyzny o następującym rysopisie: wzrost 165 cm, włosy ciemnoblonde, szpakowate, krótko strzyżone, czoło wysokie, z przodu zaznaczająca się głęboko łysina długości 7 cm, wiek ok. 40 lat, w górnej szczęce z lewej strony na drugim zębie plomba, braki w uzębieniu; na brzuchu po prawej stronie w okolicy pachwiny blizna pooperacyjna długości 12 cm po przepuklinie. Ubrany: w marynarkę koloru zielonego z laminatu, podszewka wewnątrz pod marynarką koloru zielonego, spodnie brązowe bez paska, pójbuty brązowe, na przyszwach przyszyte dwa razy wokół szpica szerokości 0,5 cm, spody zielonawe, koszula ciemna w paski czarne, niebieskie, bordowe, z krótkim rękawem, spodnie niebieskie trykotowe, skarpetki elastyczne koloru ciemno — popielatego.

Przy wymienionym znaleziono lusterko okrągłe, grzeblen plastikowy, 3 klucze do mieszkań, w tym 2 wertheimowskie i 1 klucz do zamka zasuwanego płaski. Ktokolwiek znalazł osobę o podobnym rysopisie, proszony jest o zgłoszenie w Komendzie Dzielnicowej MO w Krakowie — Nowej Hucie, os. Zgody bl. 10, pokój 28 lub telefonicznie na numer telefonu: 404-01 do 09, wewn. — 25.

Co dzień niesie

Pali się pociąg!

W upadek miał miejsce w pociągu zmierzającym z Krakowa do Rzeszowa w dniu 14 bm. ok. godz. 18.30. Na stacji Witkowiec zauważono dym i płomienie ogarniające bieżniową powłokę przejścia między wagonami. Z przedziału wylegli pasażerowie, tworząc spory tłum przy pociągowym łączu. Załoga składu dosyć bezradnie rozglądała się wokół. Po dłuższych debatach znalazło się wiadro wody. I teraz rozgorzał nie tylko ogień, ale i dyskusja między pasażerami a kolejarzami. Pociąg był elektryczny. Gaszenie wodą mogło doprowadzić do porażenia prądem. W końcu znalazła się gaśnica. W wagonie, którym jechałem, nie było ani jednej gaśnicy, sterczały tylko puste uchwyty, przypominające, że przecież powinni w nich tkwić czerwone butle. Kierownictwo akcji ratowniczą objął... przypadkowo jadący pociągiem, nietrzeźwy zresztą kolejarz L. (tacy mają szczęście) szło mu wcale nieźle. Potem — znów po dłuż-

szej debacie — wyłączono z sieci elektrycznej odcinek, na którym stał pociąg. Od momentu gdy zauważono ogień do czasu jego zagaszenia minęło pół godziny. Pół godziny gaszono kilka metrów bieżni.

Refleksje, jakie nasunęły mi się po obserwacji „akcji ratowniczej” są raczej smutnej natury. Kolejarze nie mają pojęcia o sposobach gaszenia pożaru w pociągach elektrycznych. Wiadro wody do gaszenia wagonu pod napięciem przynosi... człowiek w mundurze PKP. W wagonach dużego składu pociągu Katowice — Przemyśl było zaledwie kilka dobrych gaśnic. Zdumiewał też brak energii ze strony załogi pociągu. Kierownik pociągu dosyć bezradnie czuł się w sytuacji zagrożenia.

Uwagi te, mam nadzieję, przestudiują uważnie ludzie odpowiedzialni za bezpieczeństwo podróży na liniach PKP. I niech wyciągną wnioski. Oby jak najszybciej! (And)

szed debacie — wyłączono z sieci elektrycznej odcinek, na którym stał pociąg. Od momentu gdy zauważono ogień do czasu jego zagaszenia minęło pół godziny. Pół godziny gaszono kilka metrów bieżni.

Refleksje, jakie nasunęły mi się po obserwacji „akcji ratowniczej” są raczej smutnej natury. Kolejarze nie mają pojęcia o sposobach gaszenia pożaru w pociągach elektrycznych. Wiadro wody do gaszenia wagonu pod napięciem przynosi... człowiek w mundurze PKP. W wagonach dużego składu pociągu Katowice — Przemyśl było zaledwie kilka dobrych gaśnic. Zdumiewał też brak energii ze strony załogi pociągu. Kierownik pociągu dosyć bezradnie czuł się w sytuacji zagrożenia. Uwagi te, mam nadzieję, przestudiują uważnie ludzie odpowiedzialni za bezpieczeństwo podróży na liniach PKP. I niech wyciągną wnioski. Oby jak najszybciej! (And)

II Wrześniowy Złot Turystów

W związku z 31 rocznicą wybuchu II wojny światowej, Oddz. Krak. PTTK i KKKFPT organizuje 6 września Złot Turystów w Wysokiej koło Jordanowa. Celem Złota jest zapoznanie uczestników z historią walk z hitlerowskim najeźdźcą, toczonych na tym odcinku frontu w pierwszych dniach września 1939 r.

Trasy Złotu prowadzić będą przez atrakcyjne tereny Beskidu Średniego, Wysokiego i Orawy. Złot jest wielodyscyplinowy, mogą w nim wziąć udział grupy turystów o dowolnym składzie liczebnościowym, zgłoszone przez Koła PTTK, rady zakładowe, szkoły i uczelnie, organizacje społeczne i młodzieżowe. Trasy Złota przeznaczone są dla turystów pieszych i zmotoryzowanych, a również dla wycieczek autokarowych. Program II Wrześniowego Złota przewiduje uroczystości przy pomniku w Wysokiej oraz spotkanie przy ognisku z uczestnikami wrześniowych walk. Zgłoszenia uczestnictwa w Złocie przyjmuje w terminie do 3 września Krakowski Oddział PTTK, ul. Basztowa 6.

Zbytńia pewność nie popłaca

Ze skromnym dorobkiem, wracają nasi kolarze z Anglii, gdzie odbyły się mistrzostwa świata. Jakże inny nastrój, niż teraz, towarzyszył ich wyjazdowi. Wprawdzie nikt realnie myślący nie oczekiwał po białoczerwonych cudów, nie wymagał aby zdobywali mistrzowskie tytuły, ale realnie rzecz oceniając, powinniśmy wywalczyć nie jedno, lecz kilka punktowanych miejsc.

Gdzie może tkwić przyczyna, że po wiosennej hossie, teraz forma kolarzy była słabsza? I to zarówno torowców jak i szosowców! Nie sposób w komentarzu, czy artykule omawiać niuansy. Wydaje się jednak, że szkoleniowcy w PZKol nieco się zgubili. Ze zbytńio popadli w samozadowolenie po Wyścigu Pokoju i chyba popełnili błąd w rozplanowaniu treningów i w selekcji zawodników.

Wystarczy przypomnieć wysoką formę Kierzkowskiego u progu sezonu, kiedy bez trudu gronił mistrza świata Sartoriego, aby w kilkanaście tygodni później przegrywać z tym ostatnim równie wyraźnie, jak wcześniej wygry-

wał. Już ten moment powinien być sygnałem dla trenera Boracza. A tymczasem po pierwszynie etapie treningu, kiedy Kierzkowski wygrywał nie tylko na swym koronnym dystansie (1 km), a nawet w sprintach, zaleca się mu trening na dłuższym dystansie, m. in. w drużynie na 4 km. To z pewnością spowodowało u zawodnika zanik szybkości.

Oczywiście drużyna torowa, chociaż nie weszła do finału począzńia postępy, lecz pamiętajmy że w niej właśnie asem atutowym był Kierzkowski „przestawiony” na dłuższy dystans.

Bodaj większy zawód niż torowcy, sprawili nam szosowcy. Sukces w Wyścigu Pokoju utwierdził wszystkich w przekonaniu, że czynią oni duże postępy. To fakt! Tym bardziej, iż rzeczywiście mamy dość dużą grupę utalentowanych, młodych zawodników, którzy szeroka ławą atakują pozycję mistrzów. Ale i w tym wypadku szkoleniowcy nie uniknęli chyba błędów. Triumfatorzy z trasy Praga — Warszawa — Berlin niewątpliwie byli trochę zmęczeni, nie mieli już tej świeżości, która pozwalalaby im na bliski-tliwą jazdę, szczególnie na odcinkach finiszowych. Tymczasem trener Łasak uparcie trzymał się swej wcześniejszej koncepcji, jak-by się bojąc podjąć ryzyko.

Weźmy dla przykładu wyścig drużynowy. W składzie pominięto zawodników najlepszych w jeździe indywidualnej na czas: J. Magiere, Stachurę, czy Górskiego (ten ostatni podobno miał niedawno komplikacje ze zdrowiem). Pociągnięcie z Klujem okazało się fatalne i całkowicie obarczyła winą selekcjonera. Do ostatniej bowiem chwili nie znano składu i Kluj tuż przed mistrzostwami dawał z siebie wszystko, aby awansować do zespołu. Czy takie działania, że w kilka dni później, w najważniejszym starcie, jego wartość zmalała do zera? Zresztą wy-

starczy dać przykład drużyny ZSRR i CSRS, których skład był ustalony dużo wcześniej i zawodnicy szlifowali formę bez emocji, nie denerwując się, a właśnie z myślą o uzyskaniu formy na MS. Zdobywcy złotego i srebrnego medalu: ZSRR i CSRS nie mieli też w swym składzie zmęczonych zawodników z WP. Ba, Czechosłowacy powołali do drużyny nawet dwóch torowców. Ryzyko to w pełni się opłaciło.

Opinia, że zawodnicy będący u szczytu formy w okresie wiosennym, później przechodzą pewien regres formy, znalazła pełne potwierdzenie w wynikach wyścigu szosowego na MS. Nasi kolarze: Czechowski i Matusiak nie jechali wprawdzie źle, lecz zajęli dalekie lokaty, choć w czasie zaledwie o 11 sek. gorszym od mistrza świata. Na trasie WP nie byłoby dla nich przeszkód w przebiegu się w peletonie do przodu, w 3 miesiące później, chociaż jechali w czółówce, było to już jednak ponad ich siły. Sygnały słabszej formy przed MS zawodników (wyjątek — Matusiak) z grupy przygotowawczej do WP mieliśmy już podczas większości imprez krajowych w ostatnim okresie z Tour de Pologne i mistrzostwami górskimi na czele.

Oczywiście nie ma powodów do rozzierania szat, ale warto wyciągnąć odpowiednie wnioski z tegorocznego sezonu, który z wolna zbliża się ku końcowi. Aby mając dobrych, utalentowanych kolarzy, lepiej przygotować się i jeszcze lepiej spisać się na zbliżającej Olimpiadzie.

(J. F.)

Na wycieczkę z PTK

BIURO Obsługi Ruchu Turystycznego przy Krakowskim Oddziale PTKK organizuje wiele atrakcyjnych wycieczek turystycznie - krajoznawczych. I tak w dniach 23-30 bm. odbędzie się wycieczka na Pomorze Zachodnie na trasie Bory Tucholskie — Szwajcaria Kaszubska — Wieleżyca — Leba — Wydmy Gdańsk. Zgłoszenia na tę wycieczkę przyjmuje do 19 bm. BORT PTKK, ul. Szpitalna 32 w godz. 7-20.

We wrześniu br. BORT PTKK urządza dwie ciekawe wycieczki: w dniach 11-13 w Bieszczady na trasie Krosno — Pętla Bieszczadzka — Solina — Sanok; w dniach 19-20 na trasie Czorsztyn — Spływ Dunajcem — Szczawnica — Poronin. Zgłoszenia, najpóźniej na tydzień przed terminem rozpoczęcia wycieczki, przyjmuje Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTKK, ul. Szpitalna 32.

TYLKO piłkarze Wisły — ze wszystkich naszych zespołów — zdobyli w minionej kolejce jeden punkt. Jest on tym cenniejszy, że odniesiony na obcym boisku, z drużyną (Szombierki), która nie lubi u siebie remisować i przegrywać.

„PRZYJAŁ” się do zespołu „Białej Gwiazdy” Sarnat. Już w drugim meczu należał do najlepszych, a sposób przebiegu podania od Lezdionia (w meczu z Szombierkami) i zdobycia bramki, dającej Wisłę prowadzenie 1:0, wystawia temu zawodnikowi jaś najlepszą opinię.

CHYBA zbyt pochopnie oceniono formę piłkarzy Garbarni po ich zwycięstwie nad Zawiszą. Albo przeciwnik był w tym meczu słaby, albo chłopcy z Ludwina popadli po zwycięstwie w samowiel-

nienie, bo w Poznaniu razili już nonszalancją i przez to przegrali aż 0:4. Ta klęska będzie jedną z ciemniejszych kart w kronikach klubowych.

HUTNICY nie przywieźli z Rudy Śląskiej punktu, ale potwierdzili o sobie dobrą opinię.

Z linii autowej

nie. Stoczyli równorzędny pojedynek z coraz wyżej notowaną Uranią i gdyby bardziej odważnie atakowali, to mogli się nawet pokusić o niespodziankę.

NIE sposób siedzieć spokojnie na trybunie Cracovii podczas występów biało-czerwonych. Ich liczni sympatycy są pełni gorzoty. Ale to byłoby

jeszcze zrozumiałe, bo drużyna gra słabutko. Dlaczego jednak ludzie rozkocharani w Cracovii obrzucają zawodników niewybrednymi epitetami? Niemal każde kopnięcie piłki przez zawodnika kwitowane jest obraźliwym przymiotnikiem. Któż w końcu ma podierać graczy do lepszej gry.

JEDENASTKA biało-czerwonych przedstawia aktualnie zupełnie nie rozumiejącą się grupę chłopców uganiających się za piłką. Na ogół są to w większości ci sami gracze, którzy zdotarli nawet zremisować z Górnikiem Zabrze, kiedy błyszczał formą. Najlepszą formacją biało-czerwonych jest jednak pomoc, od której przecież zależy nadanie stylu gry zespołowi. Najbardziej daje się tu odczuć brak Zuśki, który ponoć nie znajduje uznania w oczach selekcjonera, czy selekcjonerów?

— Co znaczyły jego słowa, że szybko wróciłem? I skąd, u licha wiedział, że miałem katar?

Zatopiona w coraz bardziej dręczących myślach moja żona niemal nie zwróciła uwagi na to pytanie. Odpowiedziała tylko obojętnie:

— Och, widać przecież, że jest ślepy jak nietoperz. Prawdopodobnie wziął cię za kogoś innego.

Winda zatrzymała się na najwyższym piętrze. Były to tylko jedne drzwi, najwidoczniej Eulalia zajmowała sama całe piętro. Podeszliśmy bliżej drzwi, na których w metalowej ramce widniała wizerunkowa: „Miss Eulalia Crawford”.

Iris nacisnęła dzwonek, usłyszałem dźwięk wewnątrz mieszkania. Czekaliśmy. Nic. Iris powtórnie nacisnęła biały guzik. I znowu żadnej reakcji.

— Przecież portier powiedziałby nam, gdyby wyszła z domu — zachmurzyła się Iris.

Ręka jej impulsywnie nacisnęła gałkę drzwi, przekreśliła ją lekko i ku naszemu zdumieniu drzwi otworzyły się, ukazując oświetlony hol.

— Drzwi nie są zamknięte, a mieszkanie oświetlone. Eulalia musi być w domu.

— Iris... nie możemy przecież wdzierać się do...

— Wcale się nie wdzieramy — powiedziała moja żona pouczającym tonem. — Jesteśmy tu zaproszeni. Prawdopodobnie Eulalia wyszła na chwilę do kogoś z sąsiadów i zaraz wróci. Dlatego zostawiła otwarte drzwi.

Weszła głębiej do holu i zaczęła wołać:

— Eulalio! Eulalio!!

Zakłopotany poszedłem niechętnie za nią. Skoro moja żona postanowiła włamać się do cudzego mieszkania, to powinienem być jej moralną podporą.

Uchyłone drzwi prowadziły do jakiegoś pokoju.

— Eulalio! — zawołała znowu Iris; tym razem głos jej zdradzał niepokój. — Eulalio!

Łamigłówka dla kukiełek
PATRICK QUENTIN
„PUZZLE FOR PUPPETS” (tłum. I. DAMBSKA)

Żaden ogłos nie dochodził z wnętrza mieszkania. Trzymając mnie za rękę, Iris przeszła przez uchylone drzwi do dalszego pomieszczenia. Zrobiliśmy najwyższy krok po puszystym dywanie, kiedy nagle stanęliśmy jak wryci.

Na pierwszy rzut oka, ten wielki, podobny do atelier pokój, zdawał się być pełen ludzi, niesamowitych, milczących ludzi w najdziwniejszych kostiumach, którzy rozsiedli się w najdziwniejszych pozach na krzesłach i otomankach. Przez chwilę miałem wrażenie, że wpadliśmy w jakąś szatańską orgię. Potem, kiedy zauważyłem nitki poprzywiązane do ramion i rozstawionych nóg, zrozumiałem, że patrzymy na „artystyczne kukiełki” naszej artystki.

A trzeba przyznać, iż były one zaiste niesłychanie artystyczne. Naturalnej wielkości, wszystkie wyglądały absolutnie jak żywe. Przeważnie były to postacie karnawałowe i cyrkowe — cała parada cłownów, jasnowłosa woltjerka w sztywnej różowej spódniczce, aranzjer programu, arlekin i olbrzymi linoskoczek w fioletowych trykotach.

Nie mogłem się dopatrzyć powodu, dla którego wszystkie te kukiełki stłoczone były w tym pustym salonie. Domyśliłem się, że zapewne Eulalia była w trakcie przygotowywania kukiełek na ten ob-

cany występ w przyszłym tygodniu.

WARSZAWA. PZLA ustalił skład reprezentacji kobiecej na finał Pucharu Europy, który 22 bm. odbędzie się w Budapeszcie. W zespole wystąpią wszystkie najlepsze zawodniczki z Sukniewiczówną na czele.

WARSZAWA. Komisja Dyscyplinarna PZLA zawiesiła: Biegiera, Gaździka i Komara do zakończenia postępowania wyjaśniającego, za niewłaściwe zachowanie się przy wyjeździe za granicę.

SOFIA. Niepowodzeniem zakończył się występ naszych koszykarek na turnieju w

Telegraficznie

Sofii. Polki na 10 zespołów zajęły 9 miejsce. W decydującym meczu o 1 miejsce Litwa pokonała CSRS 65:59.

MOSKWA. Olimpijska repr. USA w koszykówce wygrała z młodzieżowym zespołem ZSRR 77:70.

GDYŃIA. Podczas MP w pływaniu Chmielewski z Wisły po raz drugi pokonał Pacelta, tym razem zdobywając tytuł mistrzowski na dyst. 50 m. st. dow. — 25,8 a Dyrek zajął 3 m. na 200 m. st. klas. — 2:38,0.

BONN. Tenisistki NRF w finale międzystrefowego Pucharu Davisa wygrały z Hiszpanią 4:1.

Górnik zamiast Wieliczanki

SEKCJA tenisowa Wieliczanki mimo dobrej pracy cierpiała na brak pomocy ze strony klubu i opiekunów. Z konieczności zawodnicy postanowili przystąpić do Górnika. Mamy nadzieję, że nowy patron bardziej laskawym okiem będzie patrzył na rozwój tenisa w Wieliczce, skąd wyrósł już też miary zawodnicy, co Draczowa i Faruzel.

Dla uczczenia 100-lecia urodzin Wł. Lenina

Sztafeta kolarska z Poronina do Warszawy

ZWIĄZEK Młodzieży Socjalistycznej wraz z Polskim Związkiem Kolarskim, organizują dla uczczenia 100-lecia urodzin Wodza Rewolucji —

W. I. Lenina wielką sztafetę kolarską z Poronina do Warszawy, w której uczestniczyć mają młodzi członkowie ZMS, być może przyszli mistrzowie szos.

Start sztafety nastąpi w nadchodzący czwartek, tj. 20 bm. o godzinie 9.00 spod pomnika W. Lenina. Nowy Targ witał będzie sztafetę o godz. 10.40, Myślenice o godz. 16, a Kraków o godz. 19 przed Muzeum W. Lenina. W dniu następnym sztafeta wystartuje przez Miechów, przez Kielec, aż do stolicy.

Na kąpielisku w Borku

POD patronatem ZD ZMS w Podgórzu i „Dziennika” odbyły się w niedzielę na kąpielisku w Borku Fałęckim wesołe gry i zabawy połączone z wystawą plakatu. Kąpielowicze spędzili wiele przyjemnych chwil, za co chwała organizatorom i gospodarzom obiektu (MOSTIW „Krakowianka”).

Co — Gdzie — Kiedy?

18 sierpnia	Wtorek Heleny Bronisława
-----------------------	---------------------------------------

teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Muzea-wystawy

Skarbiec i zbrojownia na Wawelu (9-17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce (9-18), Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41 (9-13), Muzeum A1storyczne — Oddziały: Jana 12; Dzieje i kultura Krakowa, Krzysztofory, Wystawa rękodzieła artyst. (9-15), Szpitalna 21; Dzieje teatru krak., Franciszkańska 4; Kraków powstanom śląskim (11-18), Wieża Ratuszowa (10-14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Floriańska 41 (10-15), Czartoryskich, Jana 19; Galeria malarstwa obcego (10-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (10-15), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Huty (15-19), Podziemia kościoła św. Wojciecha; Dzieje Rynku (10-18), Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-18), Muzeum Geologiczne, Senacka 3; Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; III Międzynar. Biennale Grafiki (11-18), Galerie: Krzysztofory, Szczepańska 2; Międzynar. Biennale Grafiki (11-18), Prymat, Łobzowska 3; Wystawa Aiko Miyawaki, ZPAP, Malarstwo Anny Drozd (11-22), TPSP, N. Huta al. Róż 3; Malarstwo P. i K. Bielec (11-18), Muzeum „Rydłówka” Bronowice, ul. Tełmajera 109 (11-18), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13; Akt i portret (10-21), Kopalnia Soli (Wieliczka 8-18), Muzeum Lotnictwa, Czyżyny (10-14), SD, ul. Batorego 14; Plenarowa wystawa rzeźby (10-14).

Dyzury

Chirurg: Dzierżyńskiego 44, **Pediatr.:** Strzelecka 2, **Chirurgia dzieci:** Kopernika 40, **Laryng.:** Kopernika 23a, **Urologiczny:** Grzegorzeczka 35, **Neurolog.:** Botaniczna 3; **Okulistyczny:** Kopernika 38, **Gruźliczy dla mężczyzn:** Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., **Pogot. Ratunk.:** Slemiradzkiego 1; wypadki tel. 09, zachorow. i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, **Podgórze** tel. 625-50, 657-57, **Grzegorzki** tel. 209-01, 205-77, **Pogot. MO** tel. 07, **Telefon Zaufania** tel. 614-00 (17-22), **Straż Poż.** tel. 08, **Pomoc Drogowa PZMot Kr.** tel. 417-50 **N. Targ** 29-42, **N. Sącz** 82-70 (7-22), **Inform. o Usługach** Solskiego 27 tel. 565-88, **Nowa Huta:** Pogot. MO tel. 411-11, **Pogot. Ratunk.** tel. 422-22, **Dziur** **Straż Poż.** tel. 433-33, **Dyżur pediatr.** dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, **Informacja Kolejowa** zagran. 222-48, 556-53, kraj. 238-80, 595-15.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 „Nie drażnić cioci Leontyny” (fr. 1. 16), **M. Sala** 15, 17, 19 „Najpiękniejszy wiek” (CSRS, 1. 16), **Światowid** 15, 18, 20.15 „Uzurpatorzy” (węg. 1. 16).

Telewizja

WTOREK
16.45 Program dnia, 16.30 Dziennik, 17 TV Ekran Młodych, 18.50 Rok 1920, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Obłędnie Pinchgut — film ang. 21.45 W Łysej Górze, 22.15 Dziennik, 22.30 Program na jutro.

SRODA

10 „Małżeństwa z rozsądku” — film CSRS cz. IV, 15.55 Program dnia, 16 Dziennik, 16.10 Teleferie, 17.30 Transmisja z meczu piłkarskiego Kadra — Express, 19.20 Dobranoc, 19.59 Dziennik, 20.05 „Małżeństwa z rozsądku” — film CSRS cz. IV, 21.35 Światowid, 22.05 PKF, 22.15 „Skandal w Waty” — film rozrywk., 22.40 Dziennik, 22.55 Program na jutro.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze

Radio

WTOREK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22 23.50.
17.00 „No to Bach” — aud. rozrywkowa. 17.40 „Bezdomny księgozbiór”. 18.00 Pol. zespoły ludowe. 18.20 Widnokrąg — wydarzenia ze świata nauki. 19.15 Jonach Jones Quartet. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 21.16 Z nagrań solistów. 21.31 Reportaż literacki. 21.55 Muzyczne migawki film. 22.27 Wiadomości sport. i wyniki Totalizatora. 22.30 Radiowy Klub Eksporterów. 22.45 Michał Kajka „O cięśli, który na desce wiersze pisał”. 23.00 Utwory Bartoka i Strawińskiego.

SRODA

5.40 Aud. dla wsi. 5.50 Spiew „Mazowsze”. 6.40 Aud. Red. Społecznej. 6.50 Muzyka i aktualności. 8.05 Temat dnia. 8.35 „Pod fabrycznym dachem”. 8.50 Gra pianista — Andre Previn. 9.00 Transkrypcje ork. utworów J. S. Bacha. 9.35 Zielone sygnały. 9.50 W dół po rzece. 10.10 W ludowych rytmach. 10.25 Jarmark cudów. 11.25 Mozart — Kwintet smyczkowy D-dur. 12.25 Pieśni wielkich mistrzów. 12.40 Chodząc po Moskwie... Koncert rozrywkowy. 13.00 Koncert. 13.40 „Nim się książka ukaże” — frag. prózy T. Lopelewskiego. 14.05 Melodie znan mazurskich jezior. 14.25 Z repertuaru 3-ch orkiestr. 14.45 Spotkanie z węg. zespołem „Harmonia”. 15.00 Muzyka pol. 15.40 Pieśni i tańce świata.